

WTOTEK
|26|09|2023|

GAZETA OLSZTYŃSKA 137 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



SPORT CODZIENNIE

KRÓLIKI, MISIE I...
PINOKIO – HISTORIA
MASKOTEK ME |21



ŚWIĄTEK NADAL DRUGA,
AWANS LINETTE |22



SIATKARKI JADĄ
NA IGRZYSKA! |23



ISSN 0137-9127



3 9

9 770 137 912 026

KURSY DROGIE, ALE POPULARNE

JEST SZANSA
NA NOWY SZPITAL |3



CO MYŚLICIE
O REKLAMACH? |9



ZAWÓD NIE MA PŁCI |11



KOBIECA PRZYJAŹŃ
WZMACNIA I BUDUJE |14



PROMOCJA

Z MIŁOŚCI DO LOKALNOŚCI!

KUPUJĄC „GAZETĘ OLSZTYŃSKĄ”,
WSPIERASZ WARMIĘ I MAZURY



PREMIER MATEUSZ MORAWIECKI: ONI NAM PLUJĄ W TWARZ

Film Agnieszki Holland ma oczernić i pokazać, że wszyscy żołnierze, funkcjonariusze Straży Granicznej to są tak naprawdę prymitywy, bydlaki, ciemniaki, to są zwyrodnialcy – powiedział premier Mateusz Morawiecki wczoraj w Warszawie przed wyjazdem „PiSBusa”.

Szef rządu odwiedził wczoraj woj. lubelskie, m.in. Lotniczą Akademię Wojskową w Dęblinie, zakłady Erkado sp. z o.o. w Gościeradowie czy inwestycję w Skokowie.

Przed wyjazdem premier zorganizował konferencję prasową, na której podkreślał, że żołnierze i Straż Graniczna, broniąc granicy, bronią całego kraju. „Przeciwko nim wytaczane są potężne działa kultury masowej, film Agnieszki Holland, który ma oczernić i pokazać, że wszyscy żołnierze, funkcjonariusze

Straży Granicznej to są tak naprawdę prymitywy, bydlaki, ciemniaki, to są zwyrodnialcy” – powiedział. „Czyli my wszyscy, Polacy, jesteśmy pokazani oczyma Platformy Obywatelskiej, która wspiera film Agnieszki Holland wtaki właśnie sposób” – dodał.

– Ludzie, przecież trzeba bronić dobrego imienia Polski! – zaapelował premier. „Oni nam pluja w twarz. Zwracam się do wszystkich Polaków, również do zwolenników PO. Wy nie jesteście tacy, jak na kartce, którą zobaczono w samochodzie,



Ludzie, przecież trzeba bronić dobrego imienia Polski! – zaapelował premier

z którego albo wysiadała, albo rozdawała przy nim ulotki, jedna z posłanek PO. Na tej kartce było napisane tak: „nie głosujesz na PiS, to wypier...”, a tam poniżej było jeszcze gorzej – mówił premier. „Czy chcemy w takiej Polsce żyć?” – pytał.

Odnosząc się do filmu „Zielona granica” Agnieszki Holland, mówił: „Ten film, mam nadzieję, że uświadomił wszystkim, za kogo oni uważają Polaków, ale też jak dzielą Polaków – Polska wschodnia, południowa, Małopolska, to coś gorszego niż Wielkopolska”.

Zwrócił uwagę na wypowiedź szefa PO Donalda Tuska, który – jak mówił – „zwracając się do mieszkańców Wielkopolski i Pomorza, mówił coś takiego, że to są inne, lepsze, części Polski, bo one czerpały z kultury Zachodu”. „My wiemy doskonale, że ta część Polski była pod okupacją niemiecką. Panie Tusku, to była okupacja niemiecka, zabory, straszna II wojna światowa. To była okupacja niemiecka, a nie bycie pod wpływem kultury Zachodu” – podkreślił.

ŹRÓDŁO: PAP

SONDAŻ: ZP - 33,8 PROC., KO 28,1 PROC.

Na Zjednoczoną Prawicę chce obecnie głosować 33,8 proc. ankietowanych; na KO - 28,1 proc.; na Trzecią Drogę - 9 proc.; na Konfederację - 8,8 proc., a na Lewicę - 8,7 proc. - wynika z opublikowanego wczoraj sondażu United Surveys dla Wirtualnej Polski.

Zjednoczona Prawica może obecnie liczyć na poparcie 33,8 proc. badanych (o 1 pkt proc. więcej niż w poprzednim badaniu).

Z kolei na KO - według sondażu - chce obecnie głosować 28,1 proc. respondentów (o 1,8 proc. więcej niż w poprzednim badaniu).

Trzecia Droga, czyli Koalicja PSL i Polski 2050, notuje poparcie na poziomie 9 proc. (o 1,6 proc. mniej niż w poprzednim badaniu).

8,8 proc. respondentów deklaruje z kolei, że będzie głosować na Konfederację (spadek o 0,7 pkt proc.), a 8,7 proc. - na Lewicę (spadek o 1,5 proc.).

Poniżej progu wyborczego znaleźliby się: Bezpartyjni Samorządowcy (3,6 proc. poparcia) oraz Polska Jest Jedna (0,1 proc. poparcia).

7,9 proc. ankietowanych wybrało odpowiedź „nie wiem/trudno powiedzieć”.

„Mimo że Prawo i Sprawiedliwość - według wyników sondażowych



- wygrywa wybory, to głosy w przeliczeniu na mandaty dają przewagę opozycji. PiS może liczyć

na 194 mandaty. Gdyby weszło w koalicję z Konfederacją (35 mandatów), razem mogliby liczyć na

229 miejsc w ławach sejmowych. Cała opozycja mogłaby liczyć na 230 mandatów. To 158 mandatów dla Koalicji Obywatelskiej, 37 dla Trzeciej Dogi i 35 dla Lewicy. Jeden mandat jest dla mniejszości niemieckiej” - podała Wirtualna Polska.

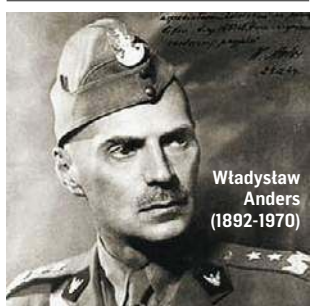
Badani pytani byli również w sondażu o zamiar uczestniczenia w październikowych wyborach. 54,5 proc. badanych odpowiedziało „zdecydowanie” zamierza w nich uczestni-

czyć, a 7,5 proc. „raczej tak”. 12,4 proc. respondentów „raczej nie” zamierza wziąć udziału w głosowaniu, a 24,3 proc. „zdecydowanie nie” pojawi się przy urnie 15 października. 1,3 proc. badanych jest niezdecydowanych.

Badanie United Surveys dla Wirtualnej Polski przeprowadzono metodą CAWI w dniach 22-24 września 2023 roku na reprezentatywnej grupie 1000 dorosłych Polaków.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA



Władysław Anders (1892-1970)

77 lat temu (26 września 1946 roku) rządzący Polską komuniści pozbawili obywatelstwa polskiego generałów Władysława Andersa, Antoniego Chruściela, Stanisława Kopalińskiego i Stanisława Maczka oraz 72 innych oficerów.

PODPISALI PAKT Z DIABŁEM

Brukselski portal Politico opisuje, jak Rosja próbuje werbować na Kubie najemników na wojnę przeciwko Ukrainie. Desperacja młodych Kubańczyków jest tak duża, że decydują się na służbę w rosyjskiej armii – czytamy w artykule.

Zdesperowani młodzi Kubańczycy zaciągają się do rosyjskiej armii w poszukiwaniu lepszego życia, mimo że wielu z nich nie wie, w co się pakuje” - pisze Politico.

„Podpisaliśmy pakt z diabłem” - cytuje wypowiedź jednego z rekrutów, który znalazł się w rosyjskim mieście Tuła, po tym, jak odezwał się na jedno z wie-

lu ogłoszeń skierowanych do Kubańczyków żyjących zarówno na wyspie, jak i na emigracji, zachęcających do służby w rosyjskim wojsku. „A diabeł nie rozdaje cukierków” - mówi rozmówca portalu.

Liczba Kubańczyków walczących w szeregach armii rosyjskiej nie jest znana. W sierpniu ukraiński portal Informna-

palm opublikował dane 198 Kubańczyków, którzy wstąpili do rosyjskiej armii.

Ekspert, z którymi rozmawiali reporterzy Politico nie mają wątpliwości, że rekruci z tropików nie przyczynią się do przechylenia szali zmagania na Ukrainie na korzyść Rosji.

„W obliczu ciężkich strat na Ukrainie Rosja potrze-



buje mięsa armatniego. (...) Większość zagranicznych rekrutów pochodzi z krajów Azji Środkowej i Afryki, Syrii i Afganistanu. Bez znajomości języka, znajomości terenu lub odpowiedniego przeszkolenia do współczesnych działań wojennych zostaną szybko zabici i tyle” - podsumowuje brukselski portal.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Zuzanna Leszczyńska

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelbaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



JEST SZANSA NA NOWY SZPITAL W OLSZTYNIE

Wniosek o uwzględnienie rządowej pomocy na budowę nowoczesnego szpitala w Olsztynie ma jeszcze w tym tygodniu trafić do wykazu prac legislacyjnych rządu. W lobbing na rzecz projektu zaangażowali się czołowi politycy PiS z regionu. Inwestycja jest szacowana na 300 mln zł.



Fot. L. Saitak/Radio Olsztyn

Marzyłem o tym, żeby w Olsztynie powstał nowy, nowoczesny szpital. Chodziłem, prosiłem, lobbowałem. Teraz mam zapewnienie, że szpital powstanie — powiedział wczoraj na konferencji prasowej dziennikarzom dr Zbigniew Purpurowicz, który jest ordynatorem urologii w Zespólnym Szpitalu Miejskim w Olsztynie.

W poniedziałek przed południem informacje o planach budowy nowego szpitala miejskiego w Olsztynie podali na wspólnym briefingu prasowym minister cyfryzacji Janusz Cieszyński, wojewoda Artur Chojecki, poseł Iwona Arent i dr Zbigniew Purpurowicz, który z poparciem Jarosława Kaczyńskiego ubiega się o mandat senatora.

O tym jak będą wyglądały dalsze działania zmierzające do realizacji przedstawionych podczas konferencji zamierzeń, mówił minister cyfryzacji Janusz Cieszyński, który z pierwszej pozycji na liście PiS ubiega się o mandat poselski z okręgu olsztyńskiego. — Realizację tego projektu obiecał sam wicepremier i prezes PiS Jarosław Kaczyński — oświadczył. — Zostanie wykorzystany do tego wieloletni program inwestycyjny — dodał.

Wojewoda Artur Chojecki, który również startuje z list PiS do Sejmu, zapowiedział złożenie wniosku do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów. Polityk zaznaczył, że w sprawnym przeprowadzeniu procedury, która pozwoli sięgnąć po rządowe fundusze bardzo ważny jest czynnik czasu.

— Decydujemy się na zgłoszenie wniosku o włączenie budowy do programu wieloletniego. Takie zgłoszenie przygotowaliśmy. Chcemy jak najszybciej przystąpić do konsultacji społecznych. Postaramy się ułożyć kalendarz działań w ten sposób, żeby pomiędzy 9 a 13 października móc przeprowadzić wymagane prawem konsultacje społeczne, odbyć spotkania z mieszkańcami i aby ten projekt mógł być procedowany w Radzie Ministrów — powiedział wojewoda Artur Chojecki.

Politycy PiS zapewniali o swoim współdziałaniu w sprawie budowy nowego, nowoczesnego szpitala w Olsztynie. Dr Zbigniew Purpurowicz mówiąc o posle Iwonie Arent, określił ją jako jednego z głównych lobbystów projektu.

— Dobra służba zdrowia jest bardzo potrzebna. Będziemy walczyć o pieniądze na ten cel. W obecnym szpitalu miejskim

mamy wspaniałych pracowników, ale jest nam potrzebny nowy budynek, nowy sprzęt, nowa jakość działania. Takie inwestycje powodują, że przestaniemy być Polską B, a zaczynamy być Polską A — stwierdziła poseł Iwona Arent.

Wojewoda miał ze sobą wniosek, który trafi do Rady Ministrów. Zaprezentował go dziennikarzom. Nowoczesny szpital miejski w Olsztynie ma szacunkowo kosztować 300 milionów złotych, z czego 2/3 pokryje rząd. Budowa ma być zlokalizowana na terenie, gdzie teraz znajdują się m.in. rozległe parkingi obok budynku obecnego szpitala miejskiego.

Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie należy do miasta. Politycy PiS pytani o reakcję władz Olsztyna na przedstawione w poniedziałek propozycje, przyznali, że do tej pory były prowadzone jedynie nieoficjalne rozmowy. Ma to się zmienić w najbliższych dniach. To tym ważniejsze, że projekt zakłada udział miasta nie tylko aportem w postaci działki, na której powstanie nowy szpital, ale także wkład finansowy sięgający nawet 100 mln złotych. To może okazać się barierą, bo miasto jest w trakcie realizacji wielu inwestycji.

— To jest wielka szansa, żeby Olsztyn stał się naprawdę nowoczesnym miastem z infrastrukturą medyczną, na miarę XXI wieku — przekonuje dr. Zbigniew Purpurowicz

— To jest wielka szansa, żeby Olsztyn stał się naprawdę nowoczesnym miastem z infrastrukturą medyczną, na miarę XXI wieku. Obecny szpital mieści się w pamiętającym XIX wiek budynek. Nie można go adaptować do naprawdę nowoczesnych rozwiązań. To wielki i kompleksowy projekt,

który powinien stać się priorytetem — przekonuje dr. Zbigniew Purpurowicz. — Tak szansa, poparcia najważniejszych osób w państwie dla tak ważnego dla Olsztyna projektu może się więcej nie powtórzyć — dodaje.

Zapytaliśmy w olsztyńskim ratuszu o projekt przedstawiony przez polityków PiS. Nie otrzymaliśmy jednak żadnej oficjalnej odpowiedzi. Nieoficjalnie wiadomo, że jeszcze w tym tygodniu ma dojść do spotkania polityków PiS lobbujących za budową nowego szpitala miejskiego z władzami Olsztyna.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REKLAMA

przetarg

NADLEŚNICTWO WIPSOWO

Wipsowo 51 C, 11-010 Barczewo, tel. 89 514 52 00, e-mail: wipsowo@olsztyn.lasy.gov.pl

na podstawie § 13 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe (Dz.U. nr 134, poz. 692)

ogłasza IV publiczny przetarg pisemny na sprzedaż środków trwałych:

Lp.	Nazwa środka trwałego	Numer inwentarzowy	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik zrywkowy LKT-81 rok prod. 1990	74/1301	63750,00 + 14662,50 VAT = 78412,50 zł. Wadium – 7841,25 zł
2.	Maszyna zrywkowa LKT-82 C rok prod. 2005	74/1414	196146,00 + 45113,58 VAT = 241259,58 zł. Wadium – 24125,96 zł
3.	Opryskiwacz do drzew wysokich ODW-1 rok prod. 2007	59/1454	1632,00 + 375,36 VAT = 2007,36 zł. Wadium – 200,74 zł

Środki trwałe można oglądać od poniedziałku do piątku w siedzibie Nadleśnictwa w godzinach 8:00-12:00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do godz. 9:30 dnia 13.10.2023 r. w kasie lub na rachunek bankowy Nadleśnictwa: 65 2030 0045 1110 0000 0046 7930, BNP PARIBAS S.A. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty. Oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zapłaty ceny, wadium przez niego złożone przepada na rzecz sprzedającego.

Pisemne oferty cenowe w zamkniętych kopertach z napisem PRZETARG (z dopiskiem na który środek trwały) należy składać do godz. 9:30 dnia 13.10.2023 r. w sekretariacie Nadleśnictwa Wipsowo.

Oferty powinny zawierać dane oferenta (nazwisko i imię lub nazwę firmy, adres zamieszkania lub siedziby oraz dokument potwierdzający wpłatę wadium), oferowaną cenę i warunki jej zapłaty, oświadczenie oferenta, że zapoznał się ze stanem składnika rzeczowego majątku ruchomego będącego przedmiotem przetargu publicznego albo że ponosi odpowiedzialność za skutki wynikające z rezygnacji z zapoznania się ze stanem tego składnika, oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych (załącznik nr 1).

Złożona przez oferenta oferta wiąże go przez 30 dni od dnia złożenia jej sprzedającemu. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 13.10.2023 r. o godz. 10:00 w sali konferencyjnej Nadleśnictwa Wipsowo. Jedynym kryterium wyboru oferty będzie oferowana cena. Środki trwałe nabywają oferenci, którzy zaoferują najwyższą cenę. Jeżeli uczestnicy przetargu zaoferują taką samą cenę, sprzedający postanowi o kontynuowaniu przetargu w formie licytacji między tymi oferentami i wyznaczy termin licytacji. Nabywca, który w terminie 7 dni od dnia nabycia zawiadomienia o wyborze jego oferty nie uiszczy ceny, traci prawa wynikające z nabycia. Przekazanie przedmiotu nastąpi niezwłocznie po dokonaniu zapłaty w 100% ceny nabycia. Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny w każdym czasie. W zakresie nieuregulowanym w niniejszym ogłoszeniu zastosowanie znajdują postanowienia Zarządzenia Nadleśniczego Nadleśnictwa Wipsowo nr 9/2023 z dnia 30.01.2023 r. w sprawie wprowadzenia regulaminu sprzedaży środków trwałych Nadleśnictwa Wipsowo.

Nadleśniczy
Mirosław Krawczyk

POWSTAJE CORAZ WIĘCEJ TĘŻNI SOLANKOWYCH. CO Z OLSZTYNEM?

Tężnie solankowe stają się coraz popularniejsze wśród warmińsko-mazurskich samorządowców. W jednych miejscowościach już stoją, w innych są dopiero w planach. Czy na swoje tężnie mogą też liczyć mieszkańcy stolicy regionu?

Takie tężnie stoją na przykład w Lidzbarku i Lidzbarku Warmińskim. Ta pierwsza powstała w ramach budżetu obywatelskiego. Stoi w centrum miasteczka na terenie Bulwaru nad Welem, blisko centrum miasta, w sąsiedztwie placu zabaw irzezi Wel, niezwykle uroczym otoczeniu.

— Sekret tężni polega na tym, że ta solanka, która przyjechała z Ciechocinka, wytwarza swoisty aerozol, bardzo dobrze przyswajalny przez nasz układ oddechowy i nasze płuca — zdrowotne substancje na wszelkie schorzenia układu oddechowego, na astmę — mówi burmistrz Lidzbarka Maciej Sitarek.

W 2021 roku tężnie solankowe powstały również w Lidzbarku Warmińskim. Mają długość blisko 100 metrów, 6 metrów wysokości, a kształtem przypominają ślimaka, nawiązując do symbolu sieci Cittaslow, której Lidzbark Warmiński jest członkiem od 2006 roku, a która zrzesza małe miasta, które chcą zachować swój „niespieszny” charakter. Zbudowane są z drewna sosnowego i wypełnione tarniną. U dołu znajduje się basen z wodą solankową, a w górnej części – taras widokowy.

Na początku lipca ubiegłego roku kolejna tężnia solankowa powstała w Miłomłynie. Inwestycja została zrealizowana z budżetu samorządu miasta, województwa oraz państwa i kosztowała ponad 4,3 mln zł, z czego ponad 3,6 mln to dofinansowanie z różnych programów. Inwestycja ta to jedna z inwestycji, jaka ma przybliżyć miasteczko do uzyskania statusu uzdrowiska.

Z kolei w tegorocznej edycji Lubawskiego Budżetu Obywatelskiego na terenie Łazienek Lubawskich również stanęła drewniana konstrukcja, którą wypełnia się gałęziami drzew iglastych, tarniny czy brzozy. Na niej zaś pompowana jest solanka, czyli woda chlorkowo-sodowa, a więc zawierająca cenne mikro-

elementy i dobrze znana miłośnikom wód uzdrowiskowych. Solanka i drewno wspólnie tworzą specyficzny mikroklimat, w którym ważną rolę odgrywa parowanie roztworu.

Kolejne tężnie pojawiają się w Iławie – minitężnia solankowa stanie nad Iławką, w pobliżu siłowni zewnętrznej i placu zabaw. Koszt tej inwestycji, także z budżetu obywatelskiego, to 440 tys. zł.

CO Z OLSZTYNEM?

Jak łatwo zauważyć, w regionie od kilku lat rośnie zainteresowanie tężniami, które mają służyć i mieszkańcom i turystom. Dlaczego zatem tak modnych, jak i korzystnych zdrowia inwestycji brakuje w Olsztynie?

Przypomnijmy, że już w 2019 roku w Olsztynie miała powstać tężnia solankowa. Był to jeden z projektów OBO, który nie został jednak zrealizowany. Wszystko przez wyższy rzeczywisty koszt inwestycji. Publiczna tężnia solankowa miała powstać między osiedlami Jaroty i Nagórki. Projekt zakładał budowę wraz ze zbiornikami na solankę oraz odpowiednią infrastrukturą. Całość miała być wykonana z drewna iglastego i gałęzi brzozy. Niestety projekt, który zdobył ponad półtora tysiąca głosów, nie zostanie zrealizowany.

— Był taki pomysł i w 2019 roku została przygotowana dokumentacja techniczna. Jako że w Olsztyńskim Budżecie Obywatelskim maksymalna wartość takiego zadania była określona wówczas na 300 tys. zł, a wartość kosztorysowa prac wyniosła 2,88 mln zł, zadanie nie zostało zrealizowane — wyjaśnia Patryk Pulikowski z Urzędu Miasta Olsztyna.

Na koszt zadania wpłynął fakt lokalizacji tężni w nieuzbrojonym terenie, a więc konieczność zaprojektowania „długich” tras przyłączy, dużej ilości robót ziemnych wraz z wymianą gruntu pod bloki tężni. Wnioskodawcy



Tężnie w Lidzbarku Warmińskim



Tężnia w Lubawie

(Radzie Osiedla Nagórki) proponowana była inna lokalizacja tężni, jednak ta została odrzucona.

CZEGO MOŻEMY SIĘ SPODZIEWAĆ?

— Sama idea pomysłu jest bardzo ciekawa. Nale-

ży jednak pamiętać, że tak duża inicjatywa musi przede wszystkim odpowiadać prawdziwym potrzebom mieszkańców i ich oczekiwaniom. Trzeba również brać pod uwagę to, że tego typu inwestycje należy utrzymywać, dbać i rozwijać. Ona nie może być jednorazowym pomysłem, musi się wkomponowywać w przestrzeń miasta, potrzeby ludzi i działalność wspólnoty, która o nią zadba. Są to nasze wspólne pieniądze, a więc trzeba o nich myśleć w taki sposób, aby potrzeby inwestycji ustawiać hierarchicznie — mówi Robert Szewczyk,

przewodniczący rady miasta. Idodaje: — Na tę chwilę szacuje się, iż koszt budowy tężni wraz z niezbędną infrastrukturą może wynieść ok. 4 mln zł. Takich pieniędzy na razie nie ma w budżecie.

OLSZTYN INWESTUJE W ZIELONE

— Należy jednak podkreślić, że w ostatnich latach samorząd Olsztyna sporo zainwestował w zielone tereny. Powstał Park Centralny, zostały zagospodarowane brzozy jeziora Ukiel czy przygotowana plaża nad Skandą, powstały Łynostrada i plany wzdłuż ul. Pieniężnego, zrewaloryzowaliśmy parki Podzamcze oraz Jakubowo. Takich przyjaznych, zielonych przestrzeni jest w naszym mieście coraz więcej. Nasze miasto ma rozbudowaną ofertę parkowo-rekreacyjną, z której mogą korzystać i chętnie korzystają mieszkańcy oraz goście odwiedzający Olsztyn — dodaje rzecznik ratusza.

Niewykluczone jednak, że tężnie podobne do tych, które powstają w innych miejscowościach, mogłyby w Olsztynie powstać.

— Jeśli byłaby taka potrzeba, pomysł i możliwość przeznaczenia tak wysokich środków na realizację, jak i później na utrzymanie danej infrastruktury, to oczywiście czemu nie — dodaje Szewczyk.

KONDOLENCJE

Szymonowi Tarasewiczowi

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Teścia

składają
koleżanki i koledzy
z Gabinetu Marszałka

Panu

Szymonowi Tarasewiczowi

Pracownikowi Gabinetu Marszałka
Województwa Warmińsko-Mazurskiego

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teścia

składa
Gustaw Marek Brzezina
Marszałek Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

KURSY DROGIE, ALE POPULARNE

Od 900 zł do 1000 zł trzeba zapłacić za kurs, który pozwala skasować sześć punktów karnych. Mimo wysokiej ceny zainteresowanie nimi jest ogromne. Ośrodki ruchu drogowego przeżywają prawdziwe oblężenie, bo też długo nie było takich szkoleń.

WORD-y od 17 września, mogą organizować znowu takie kursy, bo posłowie przywrócili stare przepisy.

Teraz WORD-y mogą znowu przeprowadzać szkolenia umożliwiające kierowcom skasowanie 6 punktów karnych za naruszenie przepisów drogowych. Ico istotne punkty karne kasowane są znowu po roku, a nie po dwóch latach, jak to było do tej pory.

Na te zmiany czekali kierowcy, bo przez rok nie było możliwości redukcji punktów karnych. Kto przekroczył limit 24 punktów musiał ponownie zdawać egzamin, bowiem nie było innej możliwości odzyskania uprawnień.

Dlatego teraz ośrodki ruchu drogowego w całym kraju przeżywają prawdziwe

oblężenie. Kierowcy masowo zaczęli zapisywać się na kursy redukujące punkty. — Cieszą się one bardzo dużym zainteresowaniem, ale też długo ich nie było, a w tym czasie wzrosła liczba wykroczeń, za które można zostać ukaranym już nie 10, ale aż 15 punktami karnymi — zauważa Zygmunt Kiersz, dyrektor WORD w Elblągu. — W ubiegłym tygodniu zorganizowaliśmy cztery szkolenia w 15-osobowych grupach. W tym tygodniu będą dwa szkolenia. Na 5 października mamy już komplet, teraz przyjmujemy zapisy na 11 października.

W olsztyńskim WORD w miniony weekend odbyły się cztery szkolenia. — W tym tygodniu planujemy kursy dla jednej grupy w środę i w piątek — mówi Marcin Kwit, egzaminator nadzorujący w olsztyńskim

WORD. — Na kurs można zapisać się poprzez naszą stronę internetową, wypełniając formularz zgłoszeniowy.

W innych ośrodkach ruchu drogowego też jest spory ruch. Na przykład w Gdańsku pierwszy wolny termin na szkolenie to dopiero 16 października. Zainteresowanie szkoleniami jest duże, choć te nie są tanie. Ich ceny ustalają sami dyrektorzy ośrodków ruchu drogowego.

I tak w Olsztynie i w Elblągu za szkolenie trzeba zapłacić 900 zł i to jest najtańiej w Polsce. W innych miastach jest nieco drożej, bo np. w Lublinie 950 zł, ale w Warszawie, Toruniu, Rzeszowie czy Przemysłu to już 1000 zł złotych. Tu warto dodać, że poprzednio taki kurs kosztował średnio w kraju ok. 350 zł.

Szkolenie reedukujące punkty karne obejmuje zajęcia teoretyczne i praktyczne. Szkolenie jest jednodniowe i obejmuje 8-godzinne zajęcia, w tym dwie godziny z psychologiem transportu (jedna godzina szkolenia równa się 45 minutom). Nowością w szkoleniach jest ćwiczenie praktyczne. Jest to awaryjne hamowanie przy prędkościach: 30 km/h i 50 km/h.

— Ma uświadomić kierowcy, jaka jest różnica w drodze hamowania pomiędzy tymi z pozoru niewielkimi prędkościami — tłumaczy dyrektor Kiersz.

Zgodnie z przepisami grupy mogą być maksymalnie 15-osobowe. Az dobrodziejstwa kursów będzie można skorzystać raz na pół roku, zatem w ciągu roku będzie można niejako „odpra-

cować” maksymalnie 12 punktów. Jednak z tego przywileju nie będą mogli skorzystać kierowcy, którzy mają prawo jazdy do roku. A w przypadku kierowców, którzy mają już ponad 24 punkty karne, odbycie takiego kursu nie spowoduje zdjęcia z ich konta 6 punktów karnych.

Kierowcy oczywiście cieszą się powrotem szkoleń. — Rozmawiałem z tymi, którzy przyszli na zajęcia, to są nie tylko kierowcy zawodowi, ale głównie mężczyźni. Wszyscy chwalą powrót szkoleń, bo jak ma się 20 punktów na koncie, to jedzie się trochę z duszą na ramieniu — dodaje dyrektor Kiersz.

Na kursach pojawiła się też nowa grupa kierowców, którzy mają zaledwie ok. 10 punktów. Teoretycznie daleko im do limitu

24 punktów, ale obawiają się, że mogą popełnić wykroczenie, za które jest 15 punktów karnych i wtedy stracą prawo jazdy.

Marcin Kwit prowadzi zajęcia z kierowcami, którzy uczestniczą w takich kursach redukujących punkty.

— Wielu z nich, pomijając już oczywiście kwestię przekroczenia prędkości, nie jest nawet świadomym popełniania wykroczenia — mówi Marcin Kwit. — Kierowcy nie zdają sobie sprawy, nie wiedzą, że np. biorąc w czasie jazdy do ręki telefon, popełniają wykroczenie, za które jest 12 punktów karnych. Nawet, gdy robią to stojąc na światłach. Niestety wielu z nas po uzyskaniu prawa jazdy nie sięga już do zasad ruchu drogowego. Brakuje tu wiedzy, znajomości przepisów.

ANDRZEJ MIELNICKI

PROMOCJA

GAZETA
OLSZTYŃSKA

POJEDYNEK / JEDYNEK

WYBORY 2023 | DEBATA

27 września 2023 r. | godz. 18.00



Marcin KULASEK
Nowa Lewica



Urszula PASŁAWSKA
Polskie Stronnictwo Ludowe,
Trzecia Droga



Janusz CIESZYŃSKI
Prawo i Sprawiedliwość



Janusz CICHON
Koalicja Obywatelska



Piotr LISIECKI
Konfederacja

TRANSMISJA NA:

 Gazeta Olsztyńska

 gazetaolsztynska.pl

 Gazeta Olsztyńska

PREZYDENT ELBLĄGA GROZIŁ URZĘDNIKOWI UTRATĄ PRACY?

PAWEŁ RODZIEWICZ, MIEJSKI RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW I KANDYDAT LEWICY DO SEJMU TWIERDZI, ŻE PREZYDENT ELBLĄGA UTRUDNIA JEGO KAMPANIĘ WYBORCZĄ I GROZIŁ MU UTRATĄ PRACY. URZĘDNIK ZŁOŻYŁ DO PROKURATURY ZAWIADOMIENIE W TEJ SPRAWIE. PREZYDENT ZAPRZECZA.

Paweł Rodziewicz już od pięciu lat jest Miejskim Rzecznikiem Praw Konsumentów i z powodzeniem udziela porad prawnych mieszkańcom Elbląga. Zasłynął m.in. skuteczną walką w mieście z organizatorami „pokazów” dla seniorów.

To również kandydat Lewicy do Sejmu z okręgu elbląskiego w nadchodzących wyborach. Jak stwierdził, nie spodobało się to Witoldowi Wróblewskiemu, prezydentowi Elbląga. Powodem niezadowolenia Wróblewskiego miało być głównie to, iż Rodziewicz nie przekazał osobiście prezydentowi informacji o starcie w nadchodzących wyborach. Zdaniem urzędnika, prezydent odwdzielił go w pracy i przekazał, co sądzi na ten temat w bardzo obraźliwy i dosadny sposób. Zagroził mu też utratą pracy.

— Oczekiwałem, że będę pytał go o zgodę na możliwość startu w tych wyborach. W momencie gdy próbowałem mu wytłumaczyć, że takiej zgody nie potrzebuję, w bardzo niemiłych słowach zasugerował, że mogę stracić pracę — relacjonuje Rodziewicz. Po całym zdarzeniu urzędnik złożył w sekretariacie prezydenta pismo wzywające do przeprosin, a także odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych oraz praw pracowniczych

w wysokości 10 tys. zł na rzecz swojej kampanii wyborczej.

— W ten sposób chciałem polubownie zakończyć ten spór. W moim mniemaniu słowa pana prezydenta wykraczały daleko poza zwykłą przyzwoitość i prawnie dozwolone formy kontaktowania się pracodawcy z pracownikiem — twierdzi urzędnik.

Jednak zdaniem Rodziewicza próby polubownego zakończenia sporu okazały się nieskuteczne. Dwa dni później wobec urzędnika zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne w związku z jego wyjściem na konferencję prasową Lewicy w godzinach pracy.

— Wyjście to wypisałem w księdze wyjść jako wyjście osobiste. W moim mniemaniu w żaden sposób nie naruszyłem obowiązków pracowniczych i nie złamałem regulaminu pracy Urzędu Miejskiego w Elblągu, a mimo to w związku z postępowaniem dyscyplinarnym zostałem ukarany karą dyscyplinarną w postaci upomnienia. Odebrałem to jako próbę szykanowania i zastraszania mnie, a także dążenie do realizacji gróźb, które wygłaszał pan prezydent w trakcie rozmowy 5 września. Uznałem, że jest to zachowanie wyczerpujące znamiona czynu zabronionego z artykułu 249 k.k. ponieważ efektem tych działań było ograniczenie

moich możliwości prowadzenia kampanii wyborczej — opowiada Paweł Rodziewicz.

POWIADOMIŁ PROKURATURĘ

W środę 13 września Paweł Rodziewicz złożył w Prokuraturze Rejonowej w Elblągu zawiadomienie o możliwości popełnienia dwóch przestępstw przez prezydenta Witolda Wróblewskiego polegających na zakłócaniu przebiegu wyborów (art. 249 k.k.) oraz naruszaniu praw pracownika (art. 218 k.k.). W najbliższym czasie Rodziewicz planuje też złożyć pozwy cywilne.

— Będę dochodził odszkodowania za naruszenie moich dóbr osobistych, a także wystąpię do sądu pracy. Będę odwoływał się również od kary dyscyplinarnej — zapowiada urzędnik.

I tłumaczy: — Żaden pracownik nie powinien być tak traktowany przez swojego pracodawcę. Prezydent wprost sformułował swoją chęć pozbawienia mnie stanowiska Rzecznika Praw Konsumentów. Nasze wcześniejsze relacje nie mają wpływu na zaistniałą sytuację, nie miałem częstych okazji widywać się z panem prezydentem. Zawsze jednak starałem się tworzyć dobrą atmosferę współpracy z każdym, z kim zdarzyło mi się współpracować. Pierwszy



Paweł Rodziewicz zastąpił m.in. skuteczną walką w mieście z organizatorami „pokazów” dla seniorów. Dziś — jak twierdzi — musi walczyć o swoje prawa

raz w życiu spotykałem się z taką sytuacją, pierwszy raz w życiu zostałem tak potraktowany przez pracodawcę.

— Uważam, że wywiązuję się ze swoich obowiązków pracowniczych w stopniu bardzo dobrym i wszelkie próby szykanowania na gruncie prawa pracy są skazane na porażkę. Jeżeli pan prezydent w dalszym ciągu będzie próbował wyciągać wobec mnie jakieś konsekwencje, to będę się odwoływał i będziemy się sądzić. Jestem przekonany, że w sądzie dam radę obronić swoje stanowisko — twierdzi Paweł Rodziewicz.

— Jeśli czyjeś prawa są łamane, to należy ich dochodzić. Jakim ja bym był rzecznikiem, gdybym swoich praw nie dochodził? Mam nadzieję być tak samo skuteczny w dochodzeniu swoich praw, tak jak praw konsumentów, których reprezentuję na co dzień — podkreśla Rodziewicz.

A JAK SPRAWĘ KOMENTUJE WITOLD WRÓBLEWSKI, PREZYDENT ELBLĄGA?

— W związku z informacją o złożeniu zawiadomienia do Prokuratury przez Pana Pawła Rodziewicza w sprawie rzekomego za-

klócania przebiegu wyborów informuję, że rozważam podjęcie w tej sprawie kroków prawnych. Zarzuty przedstawiane przez Pana Pawła Rodziewicza pełniącego funkcję Miejskiego Rzecznika Konsumentów są bowiem zupełnie bezpodstawne i w mojej ocenie służą jedynie zwiększeniu popularności kandydata do Sejmu. Pan Rodziewicz na krytyce mojej osoby próbuje zbudować swoją kampanię wyborczą. Chcę jednoznacznie podkreślić, że nigdy nikomu nie ograniczałem prawa do kandydowania w jakichkolwiek wyborach i to wyraźnie podkreślałem podczas spotkania z Panem Rzecznikiem. Uważam jednak, że Urząd i jego pracownicy powinni w swojej pracy zachować apolityczność. Jako przełożony, w trosce o sprawne funkcjonowanie Urzędu, mam prawo zapytać o plany związane z prowadzeniem kampanii wyborczej oraz o to, jaki wpływ będzie miało ewentualne uzyskanie mandatu posła na dalsze pełnienie funkcji Miejskiego Rzecznika Praw Konsumentów. Tym bardziej że okandydowaniu Pana Rodziewicza dowiedziałem się jedynie z mediów — można przeczytać w oświadczeniu

prezydenta Witolda Wróblewskiego.

— Znamienne jest również to, że w zaledwie godzinę po odbytej rozmowie Pan Rzecznik złożył pismo, w którym zażądał ode mnie wpłaty 10 000 zł w ciągu 14 dni na rzecz swojej kampanii wyborczej pod groźbą skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Stanowi to w mojej ocenie formę nacisku oraz potwierdza, że podejmowane wobec mojej osoby działania Pana Rzecznika mają jedynie służyć prowadzeniu kampanii wyborczej — wskazuje prezydent Wróblewski.

— Co do kary porządkowej w formie upomnienia, którą otrzymał Pan Rodziewicz, to wskazuję, że nie ma ona żadnego związku z kwestią kandydowania do Sejmu. Jej nałożenie podyktowane zostało nieprzestrzeganiem ustalonej organizacji pracy w Urzędzie Miejskim w Elblągu. Chcę przy tym podkreślić, że przestrzeganie regulaminu dotyczy bezwarunkowo wszystkich pracowników, niezależnie od zajmowanego stanowiska, pełnionych funkcji czy wykonywanych czynności niezwiązanych z pracą — tłumaczy prezydent Elbląga.

EWELINA GULIŃSKA

DRON POMOŻE ODNALEŹĆ ZAGINIONYCH

Każdego roku służby poszukują setki zaginionych osób. Pomagają m.in. drony. Aby skuteczniej pomagać w poszukiwaniach, wolontariusze olsztyńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża chcą kupić taki sprzęt. Apelują o finansowe wsparcie.

Przypomnijmy. Po godzinie 20 do olsztyńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża dotarła informacja z Komendy Wojewódzkiej Policji o zaginięciu w powiecie lidzbarskim 12-letniego chłopca z ADHD. Najlepszą metodą poszukiwań, która zwiększała by szanse na odnalezienie dziecka w wyznaczonym obszarze, byłoby użycie dronów.

Niestety, przed dotarciem grupy PCK na miejsce zapadł zmrok. Dron, którym dysponowali, jest wyposażony jedynie w kamerę pracującą w świetle dziennym. Byłby więc bezużyteczny w ciemności...

Ta sytuacja na szczęście miała szczęśliwy koniec. Mimo braku sprzętu wolontariusze PCK zdołali skompletować grupę ośmiu ratowników, w tym przewodnika z psem tropiącym, gotowych na wyjazd. Okazało się, że tym razem los się do nas uśmiechnął – chłopiec został odnaleziony przez przypadkową osobę, która dowiedziała się o zaginięciu dziecka z Facebooka.

To nie był odosobniony przypadek. Dane przekazane przez olsztyński Polski Czerwony Krzyż na podstawie policyjnych

statystyk są niepokojące. W 2019 roku w Polsce zaginęło aż 15167 osób, w tym 2823 to dzieci i młodzież. Część z tych osób do dzisiaj pozostaje nieodnaleziona.

Poszukiwaniem zaginionych zajmuje się między innymi Polski Czerwony Krzyż.

— Grupa Ratownictwa PCK Olsztyn składa się z 44 osób, które specjalizują się w poszukiwaniach zaginionych osób. Zajmujemy się tym od wielu lat, posiadamy doświadczenie w tej dziedzinie ratownictwa. Planujemy akcje poszukiwawcze, zarządzamy zespołami w terenie oraz przeszukujemy go fizycznie, korzystając z najnowszych narzędzi technologicznych — informuje Robert d'Aystetten z PCK Olsztyn.

Teraz wolontariusze chcą zwiększyć efektywność naszych poszukiwań na Warmii i Mazurach, dlatego planują zakup drona wyposażonego w kamerę termowizyjną.

— Jesteśmy przekonani, że dzięki zakupowi drona DJI Mavic 3T będziemy w stanie odnaleźć nawet osoby ukrywające się lub zaburzone, korzystając z możliwości wykrywania ciepła ciała z powietrza. Niestety, cena drona wraz



Poszukiwaniem zaginionych zajmują się między innymi wolontariusze Polskiego Czerwonego Krzyża

z wyposażeniem to kwota 30 tys. zł, co dla naszej grupy jest nieosiągalne. Jako wolontariusze utrzymujemy się z zabezpieczeń medycznych, szkoleń oraz innych działań, a pieniądze te przeznaczamy na bezpośrednią działalność — paliwo, ubezpieczenia, materiały opatrunkowe i umundurowanie — podkreśla przedstawiciel PCK.

Plany olsztyńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża może wesprzeć każdy. Liczy się każda złotówka. Można się nią podzielić za pośrednictwem strony: www.siepomaga.pl/dron-dla-pckolsztyn.

— Każda wpłata, udostępnienie naszej informacji oraz poinformowanie znajomych może się okazać kluczowe dla

osiągnięcia celu. Wszyscy jesteśmy narażeni na ryzyko zaginięcia, niezależnie od wieku, wykształcenia czy statusu materialnego. Razem możemy działać, aby minimalizować zagrożenie i pomagać potrzebującym — zachęca Robert d'Aystetten.

Jak dodaje, dron w ręku doświadczonych ratowników pozwala na szybsze przeszukanie znacznie większego obszaru, odnaleźć osobę zaginioną na-

wet po zmroku lub jeśli wizualnie zlewa się z tłem — dzięki wykorzystaniu termowizji precyzyjnie dysponować ograniczonymi siłami do weryfikacji punktów dostrzeżonych za pomocą termowizji, usprawniać i optymalizować akcję poszukiwawczą (lepiej koordynować wiele grup patrolowych, obniżyć nakład czasu grup poszukiwawczych w terenie), a także wspomagać służby przy pożarach lasu na dużych arealach.

Niestety, od maja udało się zebrać na zakup tego urządzenia, które może uratować niejedno życie, jedynie niecałe 10 tys. zł. To 30 proc. potrzeb.

— Kochani, ponownie zwracamy się z prośbą o wsparcie naszej zbiórki na drona z termowizją do poszukiwań osób zaginionych. Nadchodzi jesień — okres, w którym obserwujemy znaczny wzrost liczby zaginięć. Wykorzystanie drona znacząco zwiększa szanse na

szybkie odnalezienie zaginionych osób, a tym samym zwiększa szanse na przeżycie. Nawet 5 zł wiele zmienia! Tak jak w życiu, suma małych zmian, daje wielki efekt. Razem z pewnością uda nam się osiągnąć cel! Dziękujemy za każdą wpłatę! — apelują wolontariusze z olsztyńskiego PCK.

W marcu 2023 olsztyński Polski Czerwony Krzyż wypracował 388 roboczogodzin na rzecz innych. W roku 2022 wolontariusze przepracowali 5459 roboczogodzin, uczestniczyli w 25 akcjach poszukiwawczych, czyli średnio 2 razy w miesiącu. Spędzili na nich 619 godzin.

PCK Olsztyn współpracuje m.in. z policją, Państwową Strażą Pożarną, Wojskiem Polskim, Regionalnym Centrum Bezpieczeństwa. Utrzymuje gotowość przez 365 dni w roku, bez względu na to, czy poszukiwania realizowane są w święta, w nocy, mróz, czy deszcz.

RAZ

MUREM ZA POLSKIM MUNDUREM

W Orzyszu — w Wojskowej Stolicy Polski z inicjatywy wiceminister Rozwoju i Technologii Olgi Semeniuk-Patkowskiej odbyła się akcja „Murem za polskim mundurem”.

— To nasz gest solidarności z polskimi służbami mundurowymi, które strzegą bezpieczeństwa granic naszego państwa. W ten sposób mówimy „NIE” ohydnej propagandzie opozycji, którą spowodował film celebrytki Holland. Rząd Zjednoczonej Prawicy od zawsze szanuje polski mundur. Dziś żołnierzy i funkcjonariuszy dziękujemy za ofiarną służbę.



Za to, że możemy spokojnie spać w naszych domach — powiedziała w Orzyszu

wiceminister Rozwoju i Technologii Olga Semeniuk-Patkowska.

Prezydent Olsztyna

zawiadamia

mieszkańców osiedla Generałów o **ZEBRANIU WYBORCZYM do rady osiedla**, które odbędzie się w dniu **3 października 2023 r. w Przedszkolu Miejskim nr 5 przy ul. Generała Stanisława Maczka 11**. Zebranie rozpocznie się (w zależności od frekwencji) w **I terminie – 17:00, w II terminie – 17:15**.

PREZDENT OLSZTYNA
Piotr Grzymowicz

Wykaz ulic osiedla GENERALÓW:

Bartaska 1, 1a, 2, 3a, 3b, 3c, 3d, 3e, 3g, 3h, 3i, 3j, 3k, 3m, 3n, 4, 6, 8, 10, 12; Biskupa Tadeusza Płoskiego 12; Biskupa Tomasza Wilczyńskiego 18, 20, 20a, 20b, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54; Bratkowa 3, 3a, 3b, 3c, 7, 7a, 7b, 7c, 11, 15; Brylantowa 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 10a, 10c, 10d, 10e, 11, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42; Diamantowa 2, 3a, 3b, 3c, 3d, 3e, 3f, 3g, 3h, 4, 5a, 5b, 5c, 5d, 5e, 5f, 5g, 5h, 6, 7a, 7b, 7c, 7d, 7e, 7f, 7g, 8, 9a, 9b, 9c, 9d, 9e, 9f, 10, 11a, 11b, 11c, 11d, 11e, 11f, 11g, 11h, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 20, 22, 24, 26, 30, 32, 34, 36, 38; dr. Stanisława Dorantta 1, 3, 20, 22, 24, 26; gen. Franciszka Kleeberga 1, 2, 2a, 2b, 2c, 2d, 3, 4, 4a, 5, 6, 7, 9, 11, 13; gen. Józefa Hallera 1, 2, 2c, 2d, 2e, 3, 4, 4a, 4b, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 13, 15, 17; gen. Kazimierza Sosnkowskiego 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 89, 91, 91a; gen. Leopolda Okulickiego 1, 2, 3, 4, 5, 5A, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14; gen. Stanisława Maczka 11, 14, 24a, 24b, 24c, 24d, 26, 28, 30; gen. Stefana Grota-Roweckiego 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 13, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31; gen. Tadeusza Kutrzeby 1, 2, 3, 4, 4a, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13; gen. Władysława Andersa 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56; Graftowa 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22; Grażyny Langowskiej 4, 6, 8, 12, 14, 16, 16A; Jerzego Bukowskiego 2, 9; ks. Edmunda Friszkego 1, 3, 7, 7a, 15, 17, 17a, 17b, 19; ks. Jerzego Popiełuszki 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11b, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 19a, 19b, 19c, 19d, 20, 21, 21a, 21b, 21c, 21d, 22, 23, 23a, 23b, 24, 25, 25a, 25b, 25c, 25d, 26, 27a, 27b, 28, 29, 29a, 29b, 30, 32, 33, 33a, 35, 35a, 39, 43; ks. Roberta Biliteńskiego 1, 2, 3, 4, 5, 7, 9, 11, 13; Majora Henryka Sucharskiego 1, 1a, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22; Majora Jana Piwnika 5, 7, 10, 11, 12, 13, 14, 17, 19, 19A, 19B, 19C, 21, 23, 25, 27, 28, 30, 31, 32, 34, 39, 41, 47; Marcina Antonowicza 7, 7a, 7b, 7c, 7d, 7e, 7f, 8, 9, 9a, 9b, 9c, 9d, 9e, 9f, 10, 11, 11a, 11b, 11c, 11d, 11e, 11f, 13a, 13b, 13c, 13d, 13e, 13f, 15, 15b, 15c, 15d, 15e, 15f, 15g, 16, 17, 17b, 17c, 17d, 17e, 17f, 17g, 18, 21, 23; Maryny Okęckiej-Bromkowej 1, 2, 4, 6, 7, 8, 10, 12, 14, 16, 18; Mieczysława Pimpickiego 2, 4, 6, 8, 10; Nefrytowa 1, 1a, 1b, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 10a, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 30; Perłowa 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 15, 16, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25, 26, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 42, 50; prof. Stanisława Świaniewicza 1, 2, 7, 9; Rotmistrza Witolda Pileckiego 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 10; Rubinowa 1, 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45; Srebrna 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 10, 14; Stanisława Lewandowskiego 6, 6a, 6b, 6c, 6d, 6e, 6f; Szmaragdowa 1, 2a, 2b, 2c, 2d, 2f, 2g, 2h, 2i, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 31, 33; Złota 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 19.

MILIONY NA ROZBUDOWĘ SZPITALA

Olsztyńska poliklinika otrzymała prawie 13,5 mln zł na rozbudowę szpitalnego oddziału ratunkowego. Teraz liczy na kolejne wsparcie, które umożliwi zakup na własność sprzętu do minimalnie inwazyjnych metod leczenia prostaty. — Poliklinika jest marką samą w sobie. Przechodzi ogromną modernizację. Bardzo wiele się tu dzieje, jeśli chodzi o inwestycje, plany i pomysły na przyszłość. Szpital wchodzi, to oczywiste, w XXI wiek, ale w wielu rozwiązaniach na Warmii i Mazurach wyprzedza epokę — zauważa Błażej Poboży, wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji. — Dlatego placówka otrzymuje ponad 13 mln zł na wsparcie modernizacji szpitalnego oddziału ratunkowego.

— Jesteśmy drugim SOR-em po szpitalu wojewódzkim, który odgrywa ogromną rolę w ratownictwie

medycznym województwa. To bardzo poważny zastrzyk finansowy dla naszego szpitala. Co więc przed nami? Musimy funkcjonalnie przeorganizować infrastrukturę SOR-u, powiększyć salę obserwacyjną, przebudować salę zabiegową i stworzyć drugie wejście. Myślę, że prace ruszą w przyszłym roku — mówi Krystyna Futyma, dyrektorka olsztyńskiej polikliniki MSWiA, która niedawno została ponownie wybrana na stanowisko dyrektora polikliniki. Przypomnijmy, że stanowiło to objęcie w 2016 roku. Teraz będzie zarządzała szpitalem przez kolejnych sześć lat.

Warto dodać, że w poliklinice, w Klinice Urologii i Onkologii Urologicznej, od dwóch miesięcy trwają operacje urologiczne z wykorzystaniem robota. Sprzęt umożliwia małoinwazyjne usuwanie gruczolaka prostaty przy pomocy energii



Fot. Zbigniew Wozniak

bipolarnej i lasera holmowego. To jedyny laser kruszący wszystkie rodzaje kamieni w drogach moczowych,

— To też znak czasów. Zabiegi chirurgiczne z udziałem nowoczesnej technologii pozwalają zminimalizować negatywne konsekwencje rekonwalescencji po zabiegu. To przyszłość medycyny

— podkreśla Błażej Poboży. — W tej chwili sprzęt jest dzierżawiony, ale aplikujemy o różne środki, żeby szpital mógł mieć takiego robota na własność na stałe. To przyszłość urologii.

— Od wielu lat jesteśmy kompleksowym ośrodkiem leczenia nowotworu prostaty. Zabiegi laparoskopowe

wykonujemy z powodzeniem, ale minimalnie inwazyjna chirurgia z wykorzystaniem robota to „kropka nad i” — dodaje dyrektorka szpitala. — Oczywiście sam robot nie operuje. Mamy doskonałych specjalistów, którzy wiedzą, jak to narzędzie wykorzystać. Pacjenci rzeczywiście szybciej wracają do

Promesę dyrektorce polikliniki wręczył Błażej Poboży, wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji

zdrowia po takich zabiegach, ale wykorzystywanie robota wpływa również na niższe koszty hospitalizacji. Zakup robota to jednak kilkanaście milionów złotych. Ale to dobra inwestycja. Mieszkańcy Warmii i Mazur powinni mieć dostęp do minimalnie inwazyjnych metod leczenia.

— Chorób onkologicznych jest coraz więcej, więc potrzeb chirurgii onkologicznej też przybywa — podkreśla dyrektorka polikliniki. — Mamy w planach rozbudowę bloku operacyjnego i OIOM-u. Planujemy również budowę zakładu nuklearnego. Medycyna nuklearna, czyli szersze stosowanie radiofarmaceutyków, to przyszłość w leczeniu onkologicznym. **AR**

PROMOCJA

GAZETA
OLSZTYŃSKA

CZWARTKOWA
„GAZETA OLSZTYŃSKA”

ZOSTAŁA TYGODNIKIEM

**MOŻESZ JĄ KUPIĆ
PRZEZ 7 DNI W TYGODNIU
OD CZWARTKU DO ŚRODY!**



CHAOS REKLAMOWY CAŁY CZAS LEGALNY

Kiedy wreszcie Olsztyn doczeka się uchwały krajobrazowej, która uporządkuje reklamy w mieście? Inne miasta już działają, porządkują fasady budynków, a nawet nakładają kary za chaos reklamowy. Dlaczego Olsztyn nie idzie ich śladem?

Olsztyn do wypłenicia z miasta samowolki reklamowej przymierza się od 2016 roku. To wtedy prezydent Olsztyna powołał zespół roboczy ds. przygotowania uchwały określającej „zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic i urządzeń reklamowych”. Po co? Żeby miasto było uporządkowane. Bez krzyczących i jaskrawych reklam, szczególnie w zabytkowych częściach miasta.

Co od tego czasu zmieniło się na ulicach Olsztyna? Cały czas czekamy na uchwałę krajobrazową, która mogłaby uporządkować przestrzeń reklamową w mieście. Urzędnicy wolą dmuchać na zimne i czekają na akceptację Trybunału Konstytucyjnego. Tylko wtedy uchwała może wejść w życie. Olsztyński ratusz od lat tłumaczy, że wejście w życie naszej uchwały stopuje chwałę warszawskich radnych. Przepisy, które miały uporządkować reklamy w stolicy, zakwestionował wojewoda oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wgrę wchodziły wypłaty odszkodowań. Ostatecznie uchwałę unieważnił sąd. Od tamtej pory stolica czeka na nową uchwałę, a my na swoją.

Jednak inne miasta z powodzeniem wdrażają swoje uchwały. Na przykład w Poznaniu porządkowanie przestrzeni reklamowej weszło w życie 5 sierpnia. Od tego przedsiębiorcy i firmy reklamowe mają 12 miesięcy na dostosowanie swoich nośników do przepisów.



foto: Zbigniew Woźniak

Jedni uważają, że właściciel na swoich murach może wieszać takie reklamy, jakie chce. Inni twierdzą, że to przestrzeń publiczna i dlatego powinna być prawnie unormowana

Walka z reklamozą w Opolu trwa z kolei już od roku. Większość wielkopowierzchniowych reklam już zniknęła. Z kolei w Krakowie, który również wprowadził już uchwałę, posypały się już pierwsze kary. Tamtejszy ratusz nakazał zapłacenie 27 tys. zł właścicielowi reklamy. Ten odwołał się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które podtrzymało decyzję krakowskiego urzędu.

Pierwszym samorządem na Warmii i Mazurach, który przyjął uchwałę krajobrazową, jest Wielbark w powiecie szczecińskim. Tamtejsi urzędnicy konsultowali wprowadzenie przepisów z krakowskim magistratem.

— Nasza uchwała nie jest aż tak restrykcyjna, jej zapisy nie będą mocno dolegliwe. Zresztą uchwała krakowska liczy sobie dobrze ponad 200 stron, a nasza tylko 6 — mówił Andrzej Kimbar, radny z Wielbarka. — Ale efekty będą podobne: wperspektywie Wielbark i cała gmina będą po prostu bardziej uporządkowane, ładniejsze.

Dlaczego Olsztyn wciąż stoi w miejscu? Dlaczego idzie w ślady Warszawy, a nie Poznania, Opola czy Wielbarka? Zadaliliśmy te pytania olsztyńskiemu ratuszowi.

— Mamy już przygotowany zbiór zasad i dobrych praktyk, które określają dokładnie, jak i gdzie sytu-

ować reklamy, by nie powodować natłoku informacji i nadmiernej stymulacji sensorycznej. Opisaliliśmy rodzaje nośników reklamowych, dopuszczalne wielkości oraz formy dostosowane do istniejącego krajobrazu. Chcemy uwolnić miasto od nośników, które degradują nasze otoczenie. Oczywiście rozumiemy, że przedsiębiorcy potrzebują zaprezentować swoje produkty czy usługi, ale chcemy, by robili to w sposób przemyślany, dbając o zachowanie ładu przestrzennego i estetyki stolicy Warmii i Mazur — tłumaczy Marta Bartoszewicz, rzeczniczka olsztyńskiego ratusza. — Odkąd rozpoczęliśmy prace nad uchwałą krajo-

brazową, zgłosiło się do nas wiele agencji reklamowych i przedsiębiorców, którzy chcieli dostosować reklamy do zapisów przygotowywanej uchwały. Regularnie spotykamy się z osobami zainteresowanymi tym tematem i podpowiadamy, jak powinna wyglądać reklama zewnętrzna, by jej wygląd nie był zbyt krzykliwy i nie zaburzał percepcji naszej przestrzeni. Chcemy, by nośniki reklamowe były znormalizowane, estetyczne i uporządkowane. Widzimy, że takie działania przynoszą już efekty — w ciągu ostatnich kilku lat wygląd miasta się poprawił, a w przestrzeni pojawiło się wiele reklam, które nie są nachalne ani krzykliwe.

I dodaje: — Cieszy nas ten wzrost świadomości społecznej i wszystkie dyskusje zmierzające do uporządkowania przestrzeni miejskiej. Takie działania są niezbędne, dopóki nie będziemy mieli pewności, że prawo będzie stało po naszej stronie. Na razie bowiem wciąż nie ma kluczowego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności zapisów ustawy krajobrazowej z konstytucją. Dodatkowo brak jest aktów wykonawczych dotyczących sporządzenia uchwał krajobrazowych, które umożliwiłyby nam stworzenie prawa miejscowego, które nie będzie martwe i pozwoli na konsekwentne egzekwowanie obowiązujących przepisów bez obawy o nadmierną liczbę procesów sądowych. Oczywiście cały czas trzymamy rękę na pulsie i bacznie obserwujemy linię orzecniczą. Dopóki jednak prawo nie będzie naszym sprzymierzeńcem, będziemy starać się docierać do przedsiębiorców i edukować ich bez obarczania konsekwencjami za nieprzestrzeganie ustalonych zasad. Widzimy, że jest wiele świadomych, otwartych na dyskusję osób, którym zależy na wyglądzie naszego miasta, podnoszeniu walorów wspólnej przestrzeni, a nie degradowaniu jej. W ten sposób chcemy wprowadzać dobre praktyki w Olsztynie, eliminując nachalną i krzykliwą reklamę outdoorową, która szpeci miasto, jednocześnie pozostawiając taką, która nie dominuje w naszej przestrzeni, ale dostosowuje się do kontekstu historyczno-kulturowego.

ADA ROMANOWSKA

POD OLSZTYNEM BĘDZIE BEZPIECZNIEJ

Najpierw problemem w tym miejscu był ogromny bałagan. Mieszkańcy skarżyli się na fragment jezdni, który od bardzo dawna nie był sprzątnięty. Na szczęście sprawę udało się rozwiązać bardzo szybko. Teraz jednak sytuacja jest trudniejsza i dotyczy drzew, które rosną wzdłuż drogi w pobliżu jeziora Skanda. Za drogę, którą mieszkańcy wsi

dojeżdżają do Olsztyna, odpowiada teraz olsztyński Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie. — Pierwszego maila do ZDZiTu wysłałem w ubiegłym roku, jednakże nie przyniósł on żadnych konkretnych działań — mówi Andrzej Zienkiewicz. Sołtys postanowił spróbować ponownie w tym roku i tym razem się udało. — Obiecano

mi, że wszystkie suche drzewa zostaną wycięte po 15 października, czyli po okresie lęgowym ptaków — dodaje sołtys. Sołtys może więc cieszyć się z sukcesu, ale ten jest potożyczny. Nadal nierozwiązana jest kwestia drzew, które są nadmierne i niebezpiecznie pochylone w kierunku jezdni. Dodatkowo na trasie widocz-

ne są duże gałęzie, które poziomo zwisają nad jezdnią. — Marzy mi się, żeby niebezpieczne drzewa i konary usunąć jednocześnie przy usuwaniu tzw. suszek — tłumaczy Zienkiewicz. Sołtys Szczęsnego zwrócił uwagę na ul. Plażową, na której, jak zauważył, prace zostały wykonane sprawnie i szybko.

— Obciążenie tej ulicy w porównaniu do dawnej DK 53 jest żadne — podkreśla Andrzej Zienkiewicz. Sołtys jest świadomy tego, że drzewa nie są ani suche, ani tym bardziej obumarłe, i że o drzewostan należy dbać, jednak przede wszystkim zależy mu na bezpieczeństwie wszystkich użytkowników tej drogi.

Skontaktowaliśmy się ze ZDZiT. — Wraz z zaplanowanymi na październik pracami usuwania drzew, planowane jest również wykonanie cięć drzew wskazanych przez wnioskującego — poinformowała nas Małgorzata Babilec z Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie.

WIKTORIA PODLEWSKA

V REGIONALNE ŚWIĘTO JABŁKA

W minioną sobotę w Lubawie odbyło się V Regionalne Święto Jabłka. Jest to impreza promująca tradycyjną żywność i jabłka z lubawskich sadów. Jest to także symboliczne powitanie jesieni. W tym roku, przy letniej aurze.

Po oficjalnym otwarciu imprezy przez burmistrza Lubawy Macieja Radtke i zaproszonych gości, rozpoczęło się świętowanie, degustowanie i wielkie gotowanie zszefem kuchni Mariuszem Gachewiczem i jego przyjaciółmi. Podczas Święta Jabłka obecni na imprezie rozkoszowali się wybornym smakiem różnych odmian tego owocu, mieli okazję skosztować wielu regionalnych dań z dodatkiem jabłek. Na scenie zaprezentowały się poszczególne grupy Przedszkola Miejskiego w Lubawie oraz uczniowie Szkoły Podstawowej, którzy jak co roku zorganizowali wystawę i sprzedaż koszy witaminowych w ramach 20 już edycji „Witamin Szkolnych”.

— 23 września 2003 r., dokładnie 20 lat temu zorganizowaliśmy pierwsze Szkolne Witaminy. Dziękuję wszystkim zaangażowanym instytucjom oraz uczniom, rodzicom i pracownikom Szkoły



Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Lubawie za pomoc w organizacji tegorocznej edycji — mówił dyrektor szkoły Mirosław Kowalczyk.

Podczas imprezy odbyły się konkursy kulinarne i pokaz kapeluszy jesiennych uczniów z lubawskiej podstawówki. Pomysłowość i kolory stworzonych dzieł na głowach małych lubawian, robiła wrażenie. O oprawę muzyczną zadbał zespół Wrzosi i Bill.

ALINA LASKOWSKA

TO JEDNO Z NAJSMACZNIEJSZYCH WYDARZEŃ W ROKU

Ziemniaczany zawrót głowy to danie główne, które wygrało konkurs kulinarny podczas Mazurskiego Dnia Ziemniaka w Kraplewie koło Ostródy. Mistrzowskie dzieło jest autorstwa pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Durągu.

Kto był w niedzielę w Kraplewie, ten wie, że z „zwykłego” ziemniaka można upichcić wykwintne i smakowite potrawy. Jest jeden warunek: puścić wodze fantazji i zajrzeć do starych mazurskich przepisów. I, co ważne, ziemniaki wcale nie tuczą! Ziemniaki to niedoceniany i często uważany za zbędny składnik naszej diety. To warzywo w rzeczywistości jest bogatym źródłem witamin i składników odżywczych. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wiele dobra niesie naszemu organizmowi i świadomie eliminujemy je z diety uważając, że to one są głównym winowajcą dodatkowych kilogramów i centymetrów w pasie. Nic bardziej mylnego!

Przekonywali o tym organizatorzy XV Mazurskiego Dnia Ziemniaka w Kraplewie. Było gotowanie „na żywo”, degustacje i kiermasz lokalnej żywności.



Nagrodzone koła gospodyń wiejskich w konkursie kulinarnym

Konkurs kulinarny na najlepszą potrawę z ziemniaka wygrało Koło Gospodyń Wiejskich z Durąga. Na drugi miejscu było KGW Idzbark, a na trzecim KGW „Złoty Kłos” z Szydłaka.

Co zaszerwowały gospodynie z Durągu? Już sam opis potrawy głównej brzmi smakowicie...

— Główne danie, to były gofry ziemniaczane z prawdziwkami smażonymi na maselku, do tego boczek i jajko w koszulce w towarzystwie chrzanowej bitej śmietany. To był ziemniaczany zawrót głowy, bo taką nazwę sobie wymyśliłyśmy — mówi Magdalena Muraszko z KGW w Durągu. — A do tego ziemniaczany sernik z jagodową



Na scenie występowały zespoły, m.in. z gminy Ostróda

czany sernik z jagodową frużeliną. Do popicia był chłodnik mazurski i wódka ziemniaczana. Same wymyśliłyśmy przepis na danie główne, a sernik ziemniaczany to ze starych przepisów z kuchni mazurskiej — dodaje pani Magdalena.

Danie smakowało jury, bo okazało się najsmacz-

niejsze spośród wszystkich konkursowych potraw. Zajadając się potrawami z ziemniaków można było posłuchać muzyki. Formacja QUEST oraz Psie baby zapewniły niezapomniane muzyczne przeżycia. Wystąpiły też zespoły wokalne z Gminnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Samborowie: Zespół

„Piątka z Plussem” oraz Dziecięcy Zespół Folkowy „Po Burzy”. Imprezie towarzyszyła wystawa rękodzieła i produktów regionalnych. Była to doskonała okazja, by znaleźć unikalne pamiątki i smakołyki.

— To był bardzo udany Mazurski Dzień Ziemniaka, który już po raz 15. zorganizowaliśmy w naszej gminie — mówi wójt gminy Ostróda Bogusław Fijas. — Dopisała pogoda, były tłumy gości i najsmaczniejsze produkty regionalne na stoiskach. Już dziś zapraszamy za rok.

XV Mazurski Dzień Ziemniaka jest realizowany przy wsparciu finansowym Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego w konkursie „Kalendarz imprez regionalnych promujących żywność naturalną, tradycyjną, lokalną i regionalną województwa warmińsko-mazurskiego 2023 r.”

BCL

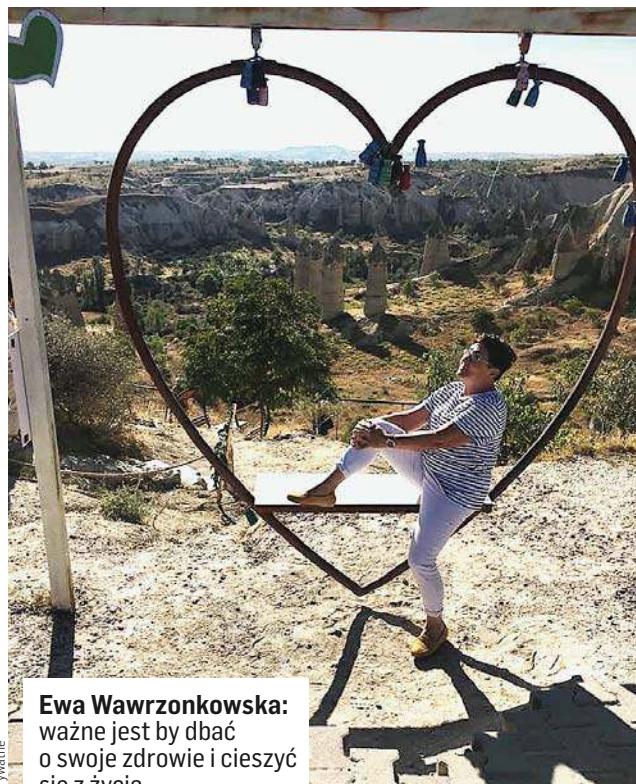
ZAWÓD NIE MA PŁCI

ZAPROSILIŚMY EWĘ WAWRZONKOWSKĄ, BY ODPOWIEDZIAŁA NA PYTANIA Z FORMULARZA BEZ GORSETU. JEST PREZESKĄ OSTRÓDZKIEGO TOWARZYSTWA AMAZONKI I ZACHĘCA PANIE ORAZ PANÓW DO BADAŃ PROFILAKTYCZNYCH.

Październik to dziesiąty miesiąc w kalendarzu. Miesiąc w kolorach jesieni, kropli deszczu, chłodu. Jest też miesiącem walki z rakiem piersi. Jak mówi Ewa - nienawidzi słowa „walka”. Raka się leczy. Organizowane są w tym czasie kampanie, mityngi, prelekcje. Wiele działań podejmuje NGO, fundacje, instytucje. Ewa często powtarza, że dla Amazonek październik jest częścią każdego miesiąca, bo profilaktyka powinna być przez cały rok. Do czego stale zachęca. Wie, co mówi, bo sama przez to przeszła. Dokładnie 20 czerwca 2020 roku umieściła na swoim profilu w mediach społecznościowych takie wyznaczenie: „Dzisiaj mija 19 lat, jak pozbyłam się niechcianego lokatora. Moje serce się raduje, że jestem na tym zważonym świecie z moją rodziną, przyjaciółmi, koleżankami, znajomymi. To właśnie dzień 20 czerwca zmienił moje życie o 180 stopni. Pozdrawiam Was kochani i życzę sobie i Wam zdrowia, ponieważ to skarb bezcenny”.

Dla kobiet w tej trudnej sytuacji ma jedną radę: żeby wiedziały, że raka się leczy. Walczy się ze swoimi myślami, depresją, czasami zniechęceniem i rozpaczą. I to wymaga siły i wsparcia. To drugie mogą dać inne amazonki, ale siłę trzeba znaleźć w sobie.

Przed nami październik już od wielu lat uznawany na całym świecie za miesiąc świadomości raka piersi. W ramach kampanii, 15 października przypada Europejski Dzień Walki z Rakiem Piersi, którego symbolem jest różowa wstążka. A teraz już mniej poważnie, bo z życia trzeba też umieć się cieszyć.



Ewa Wawrzonkowska: ważne jest by dbać o swoje zdrowie i cieszyć się z życia

— Czy kobiety są z Wenus a mężczyźni z Marsa?

— Rzeczywiście tak jest. Pisał o tym terapeuta rodzinny John Gray w poradniku rodzinnym opublikowanym po raz pierwszy w 1992 roku. Kobiety i mężczyźni różnią się, ale nie aż tak bardzo. My, kobiety, jesteśmy bardziej emocjonalne, inaczej podchodzimy do świata, bardziej „czujemy”, a mężczyźni są raczej racjonalni. Jednak te różnice nie przekładają się na wszystkie dziedziny życia. Dzisiaj kobiety pilotują samoloty, lecą w kosmos, mogą być wspańnymi szefami, prezesami i dyrektorami firm i świetnie sobie z tym radzą.

— Czy mężczyzna powinien w drzwiach przepuszczać kobietę i ustępować jej miejsce w autobusie?

— Jestem tradycjonalistką i uważam, że tak. Jest to miły gest, wyrażający rów-

nież szacunek do kobiet. Często kobieta jest wciąż, z torbą zakupów lub z kapryśnym dzieckiem. Jeśli mężczyzna jej w tej sytuacji życie ułatwi, to dobrze o nim świadczy i będzie przyjęte z wdzięcznością.

— Czy feminatywy powinny stać się normą języka polskiego?

— Niekoniecznie. Posługujemy się poprawnym językiem polskim. Wiem, że język się zmienia, ale niektóre z nich są niepotrzebnie udziwnione. Uważam że psycholog, to psycholog, określenie zawodu. Zawód nie ma płci.

— Czy powinno się zrównać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn,



Ewa Wawrzonkowska podczas obchodów jubileuszu 15-lecia Ostródzkiego Towarzystwa Amazonki

a urlop macierzyński i tacierzyński powinny trwać tyle samo?

— Nie jestem zwolenniczką zrównania wieku emerytalnego, ani urlopów macierzyńskiego i tacierzyńskiego. Z naszej tradycji wynika, że to kobieta więcej zajmuje się małymi dziećmi i domem. Organizuje życie rodziny. To pochłania mnóstwo energii i czasu, a gdy zaczyna jeszcze pracować zawodowo, to łączy te wszystkie obowiązki. To, że może krócej pracować zawodowo jest bardziej sprawiedliwe. Przecież jeśli tylko zachce i ma takie możliwości, może pracować dłużej.

— Czy istnieją zawody typowo męskie lub żeńskie, a jeśli tak, to jakie?

— W dzisiejszych czasach nie ma chyba różnicy, a przynajmniej ja jej nie widzę. Kobieta może

wykonywać każdy zawód, może ją ograniczać jedynie to, że jest fizycznie słabsza, chociaż psychicznie nawet silniejsza.

— Czy lepszymi kierownicami są kobiety czy mężczyźni?

— Kobiety są uważne, kulturalne i bardziej przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chociaż też mają czasem ciężką nogę, jak ja... Zdarza mi się szybko jeździć.

— Czy lepiej czuje się pani w spodniach czy w spódnicy?

— W spodniach czuję się zdecydowanie lepiej. Nachodziłam się w swoim życiu w spódnicy a teraz stawiam na wygodę i dlatego wybieram spodnie. Chociaż na różne uroczystości chętnie zakładam elegancką garsonkę. Dla podkreślenia wagi tego spotkania.

Dziękuję za rozmowę

Barbara Chadaj-Lamcho



ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

INTEGRACJA I WSPÓŁPRACA MOGĄ PRZYNOSIĆ NIEZWYKŁE EFEKTY

O powstaniu, działalności oraz planach na przyszłość Koła Gospodyń Wiejskich w Gadach rozmawiamy z Ewą Piekarczyk.

— Proszę krótko opisać historię Koła Gospodyń Wiejskich w Gadach. Jak doszło do jego powstania?

— Koło Gospodyń Wiejskich w Gadach powstało w 2019 roku. To grupa zapaleńców, kobiet i mężczyzn, którzy chcą pobudzać życie społeczne wsi, animować, spędzać wspólnie aktywnie czas, „wykorzystać” potencjał nie tak dawno wybudowanej świetlicy wraz z Ośrodkiem Rzemiosł Zapomnianych w Gadach.

KGW w Gadach to dla nas nie tylko inicjatywa, ale także wyraz wspólnoty i chęci tworzenia czegoś ważnego dla naszej miejscowości. Fakt, że większość założycieli to mieszkańcy napływowi, pokazuje, że integracja

i współpraca mogą przynosić niezwykle efekty. Założenie KGW było naturalną reakcją na potrzebę działania na rzecz naszej społeczności. Widząc potencjał świetlicy i Ośrodka Rzemiosł Zapomnianych, postanowiliśmy nie tylko wykorzystać to miejsce, ale też wypełnić je życiem, tradycją i nowymi inicjatywami. Dzięki temu, mieszkańcy Gad mogą teraz spędzać aktywnie czas, ucząc się nowych umiejętności, nawiązując nowe znajomości i budując mosty między pokoleniami.

— Koła Gospodyń Wiejskich kojarzyć się mogą ze starszymi paniami, w strojach regionalnych, chustami na głowie, które przyrządzają smaczne, regionalne dania. To chyba jednak stereotypowy już obrazek?

— Obraz Koła Gospodyń Wiejskich jako starszych pań w strojach regional-



foto: KGW w Gadach

NIE TYLKO SMACZNIE GOTUJĄ, ALE PRZED W SZYSTKIM ANGAŻUJĄ SIĘ W ŻYCIU LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI, A TAKŻE PROMUJĄ REGION W INNYCH CZĘŚCIACH KRAJU. W GMINIE DYWITY DZIAŁA KOŁO GOSPODYN WIEJSKICH W GADACH. I, CO CIEKAWIE, ZRZESZA RÓWNIEŻ PANÓW!

nych, zajmujących się wyłącznie przygotowaniem tradycyjnych dań, jest rzeczywiście stereotypowy. W rzeczywistości KGW w Gadach ma znacznie szerszy zakres działania i aspiracji.

Nasze koło, oczywiście, nie powstało, by jedynie lepić pierogi. W ciągu tych 4 lat od naszej inauguracji, przyłączyli się do nas nie tylko napływowi, ale także rdzenni mieszkańcy, w tym osoby produkujące żywność wysokiej jakości. Uwielbiamy korzystać z lokalnych produktów, takich jak pyszne tradycyjne wędliny, wiejskie jajka, czy sery wyprodukowane z mleka bezpośrednio od naszej lokalnej krowy. Jednak nasze główne cele skupiają się na promowaniu rozwoju, kultury i edukacji w naszej wsi. Letnie Warsztaty Kreatywne, które zorganizowaliśmy dla dzieci i młodzieży, to tylko jeden z wielu projek-

tów, które podejmujemy, by służyć naszej społeczności. Udało nam się zapewnić dzieciom 5 dni pełnych zabawy, nauki i kreatywności – wszystko to dzięki wsparciu finansowemu Fundacji PFR, a przede wszystkim niesamowitemu zaangażowaniu lokalnych „mamusięk-wolontariuszek”. Tęgo typu działania przynoszą nam ogromną satysfakcję, dają poczucie sprawczości i pokazują, że nie trzeba dużych pieniędzy, aby zrobić coś dla siebie i swojego otoczenia.

Na co dzień inicjujemy zajęcia sportowe w świetlicy wiejskiej, dla dzieci cheerleading, dla starszych ćwiczenia ogólnorozwojowe. Organizujemy również spotkania integracyjne, ostatnio przy wsparciu Fundacji Biedronki. Obserwując koła gospodyń z naszego województwa mogę śmiało powiedzieć, że wkładają ogrom pracy,

otrzymując czasem niewielkie wsparcie finansowe. Realizują naprawdę spore inicjatywy, które również mają wymiar włączenia społecznego. Koła gospodyń mają bardzo różne spektra działania, ale to co łączy nas wszystkie, to ogromne chęci do działania na rzecz swojej społeczności

— Czym dzisiaj zajmują się gospodynie?

— Dzisiejsze gospodynie wiejskie to wielozadaniowe, wszechstronne kobiety, które zdecydowanie przekroczyły granice tradycyjnego rozumienia tej roli. Choć wiele z nich nadal pielęgnuje tradycyjne umiejętności, takie jak gotowanie, pieczenie, tkactwo czy haft, ich działalność sięga znacznie dalej.

Przede wszystkim, współczesne gospodynie wiejskie są często przedsiębiorczyniami. Wiele z nich prowadzi własne firmy. Edukacja dzieci to kolejny ważny

aspekt ich życia. Wiele z nich aktywnie uczestniczy w organizowaniu zajęć pozaszkolnych, warsztatów czy imprez kulturalnych, dbając o to, by młodsze pokolenie miało dostęp do bogatej oferty edukacyjnej i rozrywkowej na wsi.

Nie można też zapomnieć o roli społecznej, jaką pełnią współczesne gospodynie. Angażują się w działalność lokalnych organizacji, takich jak koła gospodyń wiejskich, prowadząc projekty społeczne, organizując wydarzenia charytatywne czy działając na rzecz integracji społecznej.

— Kto może zostać gospodynią?

— Współczesne pojęcie gospodyni czy gospodarza ewoluowało wraz z rozwojem społeczeństwa i nie jest już ograniczone jedynie przez płeć czy tradycyjne role społeczne. Dziś gospodynią czy gospodarzem może zostać każdy, kto czuje się związany z miejscem, w którym mieszka i chce aktywnie działać na rzecz swojej społeczności.

Wielu nowych członków kół gospodyń wiejskich czy innych lokalnych organizacji to ludzie młodzi, często z wykształceniem wyższym, którzy wracają na wieś, aby łączyć korzyści życia w spokojniejszym otoczeniu z nowoczesnymi metodami pracy czy prowadzenia działalności. Są też osoby, które całe życie spędziły w mieście, ale postanowiły przenieść się na wieś w poszukiwaniu spokoju i bliskości z naturą,



NASZ DOM
ZAKUP | BUDOWA | REMONT

- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE

NASZ DOM
LIPIEC 2022
JAK ZAOSZCZĘDZIĆ PRZENOŚCĄ KREDYT DO INNEGO BANKU?
LITWA POLSKA WYKAZUJĄCE
WIELKOPOLSKA
WIELKOPOLSKA
WIELKOPOLSKA

ajednocześnie chcą wnieść swój wkład w rozwój lokalnej społeczności.

Ostatecznie, bycie gospodynią czy gospodarzem w dzisiejszych czasach to przede wszystkim stan umysłu i gotowość do działania. Wszyscy, którzy pragną wnieść pozytywną wartość do swojego otoczenia, mogą przyjąć tę rolę i uczynić ją źródłem prawdziwej satysfakcji.

— Panowie paniom pomagają?

— Owszem, w dzisiejszych czasach pojęcie współpracy w ramach społeczności wiejskiej, a w szczególności wózków gospodyń wiejskich, znacząco się rozszerzyło. Nie jest już to wyłącznie domena kobiet. Panowie również aktywnie uczestniczą w inicjatywach i projektach, płec nie jest kryterium wykluczającym ani preferowanym w działaniach społecznych czy inicjatywach. Ważniejsza jest chęć do działania, zaangażowanie i gotowość do dzielenia się swoimi umiejętnościami oraz wiedzą. Każdy członek społeczności, niezależnie

od płci, wnosi swoje unikalne umiejętności, które wzbogacają i różnicują działania grupy.

— Rozmawiamy w czasie, gdy niedawno obchodziliśmy dożynki, a zarazem zbliża się jesień, dzień Wszystkich Świętych. Takie okres przejściowy w różnego rodzaju działalności. Jak ten okres wygląda w życiu pań i panów z KGW?

— Rzeczywiście, ten okres jest dla nas bardzo specyficzny i symboliczny. Dożynki to czas świętowania plonów, podziękowania za pracę włożoną w uprawy i jednocześnie radość z tego, co udało się osiągnąć. Tu z ogromnym zaangażowaniem włączyły się rdzenne mieszkanki dzieląc się swoją wiedzą i umiejętnościami, przygotowały piękny wieniec, który otrzymał wyróżnienie na gminnych dożynkach. Z kolei zbliżające się święto Wszystkich Świętych to moment zadumy, wspomnień o tych, których już z nami nie ma, ale którzy pozostawili trwały ślad w naszych sercach.

Jak co roku, planujemy zorganizować warsztaty, podczas których nasi członkowie oraz mieszkańcy wsi będą mogli nauczyć się, jak tworzyć tradycyjne wieńce na Wszystkich Świętych. To dla nas ważna tradycja, która pozwala nie tylko pielęgnować dawne zwyczaje, ale także integrować społeczność i spędzać czas w kreatywny sposób.

Co więcej, ten czas jest dla nas również okazją do zorganizowania wydarzenia o charakterze kulturalnym lub krajoznawczym. W tym roku myślimy nad wycieczką do Krakowa. To miasto pełne jest nie tylko zabytków, ale także kultury, historii i tradycji, które chcielibyśmy odkryć i przekazać naszym członkom oraz mieszkańcom naszej wsi. Wierzymy, że taka wycieczka dostarczy nam wielu niezapomnianych wrażeń, pozwoli poznać tradycje innych regionów Polski i będzie doskonałym sposobem na integrację naszej społeczności.

— Jakiej mają Państwo plany na najbliższe miesiące?

— W najbliższych miesiącach mamy ambitne plany, które, mamy nadzieję, przyniosą wiele korzyści dla naszej społeczności. Głównym punktem naszej agendy jest realizacja projektu „Gadzi Staw”. Zamierzamy zagospodarować przestrzeń przy stawie, który jest położony w centrum naszej wsi. Wierzymy, że dzięki temu miejsce to stanie się prawdziwym sercem Gadów, przyciągając mieszkańców i turystów do spędzania czasu na świeżym powietrzu i cieszenia się urokami naszej malowniczej miejscowości. W ramach tego projektu planujemy również zorganizować ekowarsztaty dla dzieci. Wszystkie te aktywności będą odbywać się w ramach programu „Moja Mała Ojczyzna”, wspieranego przez Fundację BGK. Celem warsztatów jest nie tylko edukacja ekologiczna naszych najmłodszych

mieszkańców, ale także budowanie więzi z miejscem, w którym mieszkają, oraz kształtowanie postaw obywatelskich.

Jesteśmy przekonani, że dzięki takim inicjatywom nasza wieś będzie się rozwijała w harmonii z naturą, a mieszkańcy będą mieli szansę na aktywne i kreatywne spędzanie czasu w swojej małej ojczyźnie. Z niecierpliwością czekamy na realizację tych planów i jesteśmy pewni, że przyniosą one wiele korzyści dla całej społeczności.

— W wielu miejscowościach jeszcze nie ma zorganizowanych KGW. Warto postarać się by takie koła powstawały?

— Z całą pewnością uważam, że powstanie kolejnych kół gospodyń wiejskich w miejscowościach, gdzie takich inicjatyw jeszcze nie ma, przyniosłoby wiele korzyści lokalnym społecznościom. KGW są nie tylko źródłem integracji i animacji życia lokalnego, ale też sposobem na pielęgnowanie tradycji oraz promowanie dziedzictwa kulturowego.



Oddolne inicjatywy, takie jak KGW, dają poczucie przynależności i budują silne więzi między mieszkańcami.

Pracując w Stowarzyszeniu Wama Coop w ramach projektu Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej w Olsztynie, mam świadomość, jak ważne

księgowych czy poszukiwania finansowania. Moja współpraca z sołtyską naszej wsi, Kariną Majcherką, znacznie wzmocniła nasze działania. Razem tworzymy zgrany duet, który stara się nie tylko inicjować, ale też wspierać inne KGW w ich działalności.



W miejscach wykluczonych komunikacyjnie działalność takich kół jest nieoceniona. Dzięki nim wiele dzieci i seniorów ma dostęp do działań, które w winnych okolicznościach mogłyby być dla nich niedostępne.

jest wsparcie dla tych, którzy chcą tworzyć takie inicjatywy. Z osobistego zaangażowania chętnie pomagam grupom w zakładaniu KGW, udzielając wsparcia w kwestiach formalno-prawnych,

Wierzę, że dzięki takim inicjatywom wiele społeczności wiejskich zyska nową energię, a mieszkańcy poczują, że mogą wpłynąć na rozwój swojego środowiska.

RAZ

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

które życie związały z wsią



Jeziorany, miasteczko pod Olsztynem, jest dziś miejscem spotkań wielu ciekawych osobowości. To zasługa założycielki Qżni, Doroty Jachimowicz, która jednak podkreśla, że to głównie zasługa kobiet. Bez przyjaźni kobiet nie ma rozwoju — zapewnia.

W kobiecym gronie współpracowniczek Qżni jest Aleksandra Janicka, instruktorka muzyki.

— Połączyła nas wspólna pasja — bieganie. Potem spotkałyśmy się prywatnie i poczułam, że znalazłam pokrewną duszę — wspomina Aleksandra Janicka. — Od tej pory wielokrotnie odwiedzałam Qżnię. Tutaj poznałam Anię Węgrzynowicz i spotkałam mnóstwo ciekawych kobiet.

Ola w Qżni prowadzi warsztaty muzyczne z dziećmi i młodzieżą. Z wykształcenia magister sztuki, a na co dzień można ją spotkać w Olsztynie w Miejskiej Bibliotece Publicznej i w Pałacu Młodzieży, gdzie pracuje jako bibliotekarka i nauczyciel śpiewu. Po pracy — biega, zimą morsuje.

— Edukuję dzieci, iż dzięki muzyce mogą wyrażać swoje emocje. Pokazuję, że śpiew jest dla nich bardzo rozwijający — opowiada. — Działamy w Jezioranach, ale myślę, że nie chodzi o miejsce, ale bardziej o osobę, która je tworzy. Zараża entuzjazmem, otwartością i sprawia, że w jej towarzystwie po prostu dobrze się czujesz.

Swoją przyjaźnią pokazują, że warto budować przekonanie, że tylko nasze wspólne, kobiece działanie, może coś zrobić. I to, że kobiece współpraca może napędzać do rozwoju.

— Dziś rola pedagoga jest już zupełnie inna. Powinniśmy wspierać dzieci w przełamywaniu stereotypów i barier, rozwijać i nabywać nowe kompetencje, także pod względem emocji. A emocje są arcyważne w miejscu stworzonym przez Dorotę — dodaje.

— Jesteśmy zupełnie inne, ale połączyła nas przyjaźń. Dorota pokazała, że warto się nawzajem wspierać. Dziś wszyscy zatracamy się w pędzie życia, konsumpcjonizmie, i nie widzimy ile radości mogą nam dostarczyć spotkania z ludźmi, z którymi łączy nas pasja. To dzięki naszej przyjaźni zdobyłam się na odwagę i założyłam w mediach społecznościowych profil „Między słowami”, gdzie z przymrużeniem oka opisuję swoją codzienność. Pracuję na 1,5 etatu, biegam, jestem mamą. W moim życiu wszystko dzieje się szybko, więc przy dziewczynach cenię ten spokój, którym emanują i który zaraża. Tak jak to ma miejsce teraz i tu! (śmiech).

Anna Węgrzynowicz z kolei jest certyfikowanym muzykoterapeutą, prowadzi m.in. zajęcia z jogi głosu. Zajmuje się też terapią dźwiękiem za pośrednictwem kamertonów. Wróciła do swoich zainteresowań z dzieciństwa — do muzyki, śpiewu i to zmieniło jej życie, poszła za głosem serca i zaczęła pracę z dźwiękami, które pomagają uzyskać harmonię w życiu.

— Spotkanie z drugim człowiekiem zawsze jest rozwijające i często zmienia nasze życie. Dorota jest wyjątkowa, ma mnóstwo pomysłów i jest przede wszystkim niesamowicie życzliwa — mówi Anna Węgrzynowicz. — Nasze poznanie trzy lata temu i nasza współpraca daje mi mnóstwo satysfakcji i co ważne rozumiemy się bez słów.

Podkreśla, że z Dorotą połączyła ją pasja do zdrowego stylu życia i wewnętrzny rozwój.

— Patrzę na człowieka holistycznie. Pasjonuje mnie zdrowy tryb życia, medycyna chińska oraz wszystko to, co daje mi dobre samopoczucie. Łączę doświadczenie różnych metod terapeutycz-



Fot. Anna Guz

Na zdjęciu grupa kobiet działająca w Qżni w Jezioranach.

Mówią: W tym wszystkim cenna jest kobieca przyjaźń. Wyjątkowa, bo nie ma w niej presji. Każda z nas jest inna, ma za sobą inny bagaż doświadczeń. Nie oceniamy, skupiamy się na tu i teraz, wspólnym działaniu

KOBIECA PRZYJAŹŃ WZMACNIA I BUDUJE

JEST TAKIE MIEJSCE TUŻ POD OLSZTYNEM, KTÓRE MA SILNĄ REPREZENTACJĘ KOBIET. — TAK TO SIĘ DZIEJE, ŻE SIŁĄ NASZEJ WSPÓŁPRACY JEST PRZYJAŹŃ — MÓWIĄ DOROTA JACHIMOWICZ, ALEKSANDRA JANICKA I ANNA WĘGRZYNOWICZ.

nych i wykorzystuję je w mojej pracy. W międzyczasie śpiewam, komponuję, piszę teksty i gram koncerty kamertonowe z moim mężem — Krzysztofem — opowiada Anna. — Chciałabym też dodać kilka słów o naszych koncertach. To nowa metoda pracy z dźwiękiem, która przywraca zdrowie za pomocą fal dźwiękowych. Umożliwia szybkim czasem wejście w stan głębokiego relaksu, a dzięki temu pomaga m.in. w przywróceniu pozytywnego nastawienia do życia, wzmacnia

organizm, poprawia samopoczucie. W naszym wydaniu każdy koncert jest inny, bo my codziennie jesteśmy inni i nasze ciało potrzebuje różnorodnego akustycznie pokarmu. Dźwięk odżywia nasze ciało i stroi je niczym instrument muzyczny.

Dodaje też:

— Każda z nas zajmuje się inną formą terapii. Ja uwalniam emocje za pośrednictwem głosu, dźwięku, poprzez pracę z ciałem, ktoś inny poprzez

malowanie, ruch itd. Możliwości uwalniania emocji jest dużo, a każdy wybiera to, co do niego przemawia — mówi Anna Węgrzynowicz. — Wspólnie z dziewczynami budujemy nową społeczność i przyjaźnimy się. A kobieca przyjaźń jest nieoceniona. Łączy nas wspólny cel, piękna współpraca, wzajemna życzliwość i pomaganie bez rywalizacji. To piękne doświadczenie.

Dorota Jachimowicz, twórczyni Qżni aktywnie działa w Jezioranach i stara

się tam stworzyć przestrzeń do wydarzeń, które łączą osoby, które stawiają na rozwój samoświadomości.

— Kiedy zaczęłam tworzyć Qżnię okazało się, że przyciągam kobiety. Wcześniej, kiedy pracowałam w bankowości, czy prowadziłam swoją działalność, był to głównie męski świat. Dziś współpracuję głównie z kobietami, naprawdę cudownymi — podkreśla Dorota Jachimowicz.

Ona sama zajmując kierownicze stanowisko w banku z dnia na dzień zmieniła pracę. Potem przez 11 lat prowadziła firmę dziś zajmuje się prowadzeniem Fundacji.

— Można powiedzieć, że w moim przypadku co dziesięć lat nadchodzi czas zmian — mówi. — Powstanie Qżni wynikało z moich osobistych doświadczeń, ponieważ sama szukałam czegoś nowego, twórczego. Szybko okazało się, że kiedy sama stawiałam się bardziej świadoma, zaczęłam przyciągać podobne osoby. Takie, które cenią samorozwój, którym zależy również na wzmacnianiu więzi międzyludzkich. Cudowne jest to, że do Qżni zaczęły przyjeżdżać osoby, które u nas zapoczątkowały swoją życiową zmianę. Zorganizowały pierwsze w ich życiu spotkanie, koncert czy warsztaty. Odważyły się mówić publicznie o tematach, których wcześniej nie podejmowały. To miejsce z dnia na dzień stawało się coraz bardziej wartościowe, bo otwierało ludzi na nowe doświadczenia. W tym wszystkim cenna jest również kobieca przyjaźń. Jest dla mnie wyjątkowa, bo nie ma w niej presji. Tworzymy wlekkości i radości. Każda z nas jest inna, ma za sobą inny bagaż doświadczeń. Nie oceniamy, skupiamy się na tu i teraz, wspólnym działaniu. I dopiero działając razem okazało się, jaką mamy moc.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

**DODATEK
EDUKACYJNY**
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM

UCZNIĄ I STUDENTA



26 WRZEŚNIA**Wernisaż wystawy fotografii****„Z Fotografiją przez Życie”****Olsztyn**

Wernisaż wystawy i spotkanie z jej autorką Krystyną Joanną Świdzińską.

Godz. 16.30, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, al. Piłsudskiego 38.**26 WRZEŚNIA****Dzień Archiwisty****Olsztyn**

Zwiedzanie siedziby Archiwum Państwowego w Olsztynie oraz warsztaty archiwalne.

W programie:

Co kryje Archiwum Państwowe w Olsztynie? - opowiemy o naszej pracy, zasobie, pokażemy nieudostępniane na co dzień archiwalne magazyny i ukryte w nich skarby; Galeria książek niezwykłych i tajemniczych - na warsztatach poznamy książki z zasobu Archiwum oraz wykonamy samodzielnie nietuzinkową zakładkę do książki.

Godz. 10.00, Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18.**26 WRZEŚNIA****Europejski Dzień Języków****Olsztyn**

Na stoiskach przygotowanych specjalnie na tę okazję będzie można zapoznać się z różnorodnością językową świata. Dzięki ciekawym prezentacjom odkryjecie m.in. hiszpański temperament, angielską elegancję, czy niemiecką precyzję.

Godz. 12.00, Galeria Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.**27 WRZEŚNIA****Środa dla seniora****Olsztyn**

„Środa dla seniora” to propozycja dedykowana dla osób starszych, które chcą poszerzyć swoją wiedzę z zakresu kultury i sztuki. Program spotkań obejmuje tematyczne prelekcje pogłębione dyskusją z uczestnikami.

Godz. 17.30, BWA Galeria Sztuki, al. Piłsudskiego 38.**29 WRZEŚNIA****Koncert symfoniczny****Olsztyn**

Witold Paprocki wprowadzenie do koncertu | Maciej Kotarba – dyrygent, Krzysztof Książek – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Maurice Ravel, Zygmunt Stojowski, Ludwig van Beethoven.

Godz. 19.00, sala koncertowa Filharmonii.**29 WRZEŚNIA****Weekend Seniora z Kulturą****Olsztyn**

godz. 10.00

Koncert muzyki instrumentalnej z dużą dawką improwizacji w wykonaniu zespołu Warmia Swing Trio

(skład: Mateusz Wodzicki (gitara), Jakub Sołtysiak (gitara), Natalia Ciukso (kontrabas)

Sala konferencyjna, WBP; ul. 1 Maja 5

godz. 12.00-15.00

Wejdź w świat e-booków

Czytniki elektroniczne to świetny sposób na przechowywanie i czytanie książek! Poznaj sposób jego użytkowania, wypożycz i czytaj!

Wypożyczalnia, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.**29 WRZEŚNIA****„Nie Kiepuj do Wody” – festiwal muzyczny****Sztynort**

To wydarzenie, w czasie którego przy dźwiękach muzyki poruszane są ważne tematy związane z ochroną unikatowej,



mazurskiej przyrody. Dla uczestników zagrają: Sidney Polak, Kuba Kęsy oraz Monika Stankiewicz Trio.

Godz. 19.00, Scena Główna w porcie w Sztynorcie.**29 WRZEŚNIA****Tomasz Pauszek:****Planetarium Tour.****Koncert Live****Olsztyn**

Specjalne spotkanie w ramach trasy koncertowej

Planetarium Tour z wirtuozem muzyki elektronicznej – Tomaszem Pauszkiem.

Tomasz Pauszek to pochodzący z Bydgoszczy kompozytor, producent muzyczny i wykonawca muzyki elektronicznej. Działalność artystyczną rozpoczął w 1999 roku a od ponad 20 lat z powodzeniem wydaje solowe płyty. Był także współzałożycielem i jurorem Festiwalu Muzyki Elektronicznej SYNTH ART FESTIVAL. Nagrywał z najbardziej wybitnymi muzykami elektronicznymi i progresywnymi w kraju, m.in. Józefem Skrzekiem, Władysławem Komendarkiem, Januszem Grzywaczem czy Krzysztofem Dudą. Występował na wielu scenach i festiwalach w Polsce, np. przed zespołem Tangerine Dream.

Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium, al. Piłsudskiego 38.**29 WRZEŚNIA****„Blurowe” warsztaty z Damianem Drewniakiem****Olsztyn**

Warmińsko – Mazurskie Stowarzyszenie Fotograficzne „Blur” serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w warsztatach fotograficznych prowadzonych w Olsztynie przez Damiana Drewniaka - kreatora niepowtarzalnych fotograficznych kadrów! W swoim warsztatowym tournée po Europie Damian po raz pierwszy zawita na Warmię.

Godz. 18.00, Towarzystwo Miłośników Olsztyna, Plac Konsulatu Polskiego 5.**29 WRZEŚNIA****Wydarzenie****„O Warmio****moja miła”****Lidzbark****Warmiński**

— 9:30 i 11:00 - „Po naszymu – Elementar”

„Po naszymu – Elementar” - spotkania warsztatowe poświęcone gwarze warmińskiej dla uczniów klas III - IV szkół podstawowych. W ich trakcie omówimy historię gwary warmińskiej, poznamy jej podstawy, zapoznamy się z najważniejszymi zwrotami, przeczytamy kilka warmińskich tekstów.

— 17:00 - „Bajki po warnijsku” - spotkanie warsztatowe poświęcone gwarze warmińskiej dla dorosłych, instruktorów, pedagogów, wychowawców oraz wszystkich zainteresowanych.

Gwara warmińska w praktyce - zapoznamy się z praktycznym użyciem gwary na podstawie przygotowanych tekstów, a także spróbujemy przetłumaczyć na gwara kilka utworów znanych i lubianych z dorobku Ignacego Krasickiego.

Godz. 9.30, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.**30 WRZEŚNIA****Jazz w Filharmonii – Artur Dutkiewicz Trio****Olsztyn**

NOWOSIELSKI Audiovisual Misterium | Andrzej Wąsik visual

| Artur Dutkiewicz – fortepian, Michał Barański – kontrabas, Sebastian Kuchczyński – perkusja.

Godz. 18.00, sala koncertowa Filharmonii.**30 WRZEŚNIA****Moskwa –****40 lat, goście:****Titus Tommy****Gun i Human****Rights****Olsztyn**

Moskwa - zespół

utworzony

w 1983 r. przez wokalistę i gitarzystę Pawła Gumolę to legenda polskiej sceny punkrockowej, który już od 40 lat koncertuje na polskiej scenie muzycznej. Grupa zadebiutowała na festiwalu w Jarocinie w 1984 roku w składzie Paweł Guma Gumola - vocal gitara, Piotr Rogoziński - bas, Tomasz Groń - perkusja i dostała się do ósemki laureatów tego festiwalu, co przełożyło się na sukces ogólnopolski. Zaraz po festiwalu zespół nagrał pierwsze



studyjne utwory, które osiągnęły popularność radiową ówczesnych stacji muzyki niezależnej.

Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, Feliksa Nowowiejskiego 15.**1 PAŹDZIERNIKA****VII Runda****Mistrzostw Strefy****Północnej Polski****w Motocrossie****Olsztyn**

VII Runda Mi-

strzostw Strefy

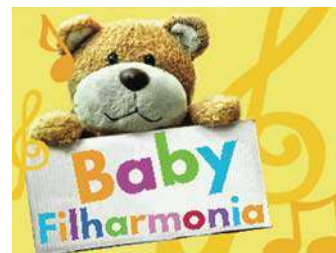
Północnej Polski w Motocrossie

IV Runda Warmińsko Mazurskich Mistrzostw Okręgu

Memoriał im. Stanisława Olszewskiego

Godz. 11.30, Tor MX, ul. Lubelska.**13 PAŹDZIERNIKA****ERA śpiewu. Warmia, Mazury****– Gwiazdy i Chóry**

Kamil Bednarek, Piotr Cugowski, Renata Przemyk, Natalia Przybysz i Dana Vynnytska zabiorą nas w absolutnie wyjątkową i niepowtarzalną podróż muzyczną. Zaśpiewają piosenki, które znamy i kochamy z towarzyszeniem zjawiskowego olsztyńskiego Chóru ProForma Projekt pod dyrekcją prof. Marcina Wawruka, beatbox'era Zgasa a instrumentarium ograniczy się do nielicznych perkusyjnych „przeszkadzajek”.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.**14 PAŹDZIERNIKA****Baby Filharmonia****Olsztyn**

Dorota Mentel – prowadzenie | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język

muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 9.30/10.30/11.30, sala kameralna filharmonii.**14 PAŹDZIERNIKA****Rock'n'Rollsztyn – Farben Lehre****Olsztyn**

Na Kuźniowej Scenie Muzycznej wystąpią: Fervor, Tam gdzie rosną poziomki, Tranzyt, Kuśka, Brothers, Farben Lehre.

**Godz. 18.00, Kuźnia Społeczna, ul. Kotańskiego 1.****HELIOS REPERTUAR**

Centrum Handlowe Aura,

Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
1084220lbr-a-M
Wtorek, 26 września**ZIELONA GRANICA:**

12:00, 13:40, 17:15, 19:15

NIEZNISZCZALNI 4

/ napisy: 15:10, 18:45, 21:00

KOSMICI W MOJEJ SZKOLE

/ familijny / od 6 lat / dubbing:

12:20, 15:20, 17:30

TEŚCIOWIE 2: 13:30, 15:45,

16:45, 18:00, 19:00,

20:15, 21:15

AFTER 5. Na zawsze /

napisy: 14:30, 17:45, 20:00

DUCHY W WENECJI / napisy:

16:20, 18:30, 21:15

MRU I JA: wielka przygoda

na cztery łapy / familijny /

od 7 lat / dubbing: 13:10, 17:00

SOUND OF FREEDOM.

Dźwięk wolności /

napisy: 19:30

ZAKONNICA II / napisy:

14:45, 16:00, 20:30

BARBIE / dubbing: 12:00**MIĘDZY NAMI**

/ familijny /

od 7 lat / dubbing: 13:00

OPPENHEIMER / napisy:

12:40

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Małeckiego, 42 m2, 349000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie na parterze, zadbane, dobra lokalizacja, blisko wszędzie, zabezpieczone duża loggia, więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 43,30 m2, 218000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie z dużym balkonem na 3p/4, Mieszkanie dla młodej rodziny, czynsz z funduszem 600 zł. więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 AS Małgorzata Dyrda lic. 3079, 36/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70. Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach AS 603 584 180, 42/**AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 342 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., 10/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 365 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, 24/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 416 000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupiętrowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd, garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, 16/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 479 000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupiętrowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe, położone okolice lasu i jeziora, 58/**RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/**AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m. stodoła, obora sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe. Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra, dół. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/**AS**.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomości, utrzymana zadbane. Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/**AS**.

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tys zł polecam, 53/**RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych, ulica z kostki cena 750.000,00 zł, 23/**RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, 22/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, 55/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, 26/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi, 138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku, osiedle domków jednorodzinnych, 21/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 55/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 56/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 57/**RYN**

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo

www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/**AS**.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/**AS**.

FRAĆZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltowa. Polecam!!! (89)5338900, 34/**RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości: 3055m2, 3944m2, 5151m2, 7100m2, 1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, 28/**RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, 36/**RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, 37/**RYN**

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, 64/**RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., 62/**RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł, polecam, 30/**RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/**AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2. Wielkości działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, 31/**RYN**

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi. 603 584 180, 52/**AS**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd, woda Polecam 0895338900, 25/**RYN**

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna

cena zapraszam!!! (89)5338900, 12/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL. TEL.515-247-987, 43/**RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, 60/**RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie, dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, 42/**RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/**AS**.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczerze, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/**AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/**AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/**AS**.

domy | siedliska

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim, Mlecznym, Likusach, Dątkach 603-584-180, 89 539-02-00, 05/**AS**.

działki | grunty

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKĄ, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/**AS**.

”**AS” OLSZTYN**, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNÝCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/**AS**.

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/**AS**.

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

Biuro nieruchomości Olsztyn

ulica.....

tel.

BO

TO PROSTE!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

BO/2

1219obb1-a-M

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/**AS**.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/**AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole. W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2, niezależnie plac 3000 m2, biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy, atrakcyjna cena Polecam!!!, 1/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/**RYN**, 50/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą, atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, 5/**RYN**

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMIENIĘ

NA - większe 3 lub 4 pokojowe, pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/**AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kwaterunkowe 1p, ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje, kwaterunkowe 1p, ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 320000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki, ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48, łazienka z oknem, balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze, doskonała lokalizacja wszędzie blisko. www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 66,50 m2, 385000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie do kapitalnego remontu, ogrzewanie miejskie, doskonała lokalizacja. Blisko autobusy, sklepy, szkoła. www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 98/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 67 m2, 10 zł, 3 pok., 2000 rok, Na zamianę kwaterunkowe, ładne 3-pokoje mieszkanie dla rodziny. Oczekiwana zamiana na kawalerkę z ogrzewaniem miejskim do 3p. więcej 603 584 180, 43/**AS**.

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marchwinska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-81
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biu nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

BO/2

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Osiedle Generatów, Hallera 4 B, 32 m2, 245000 zł, 1 pok., 2000 rok, Atrakcyjna kawalerka na trzecim piętrze, w budynku czteropiętrowym, przy ul. Hallera. budynek z roku 2000. Pokój z kuchnią, łazienka oraz przedpokój. Pow.32 m2. Cena 245000 zł. Kontakt 664174484, **ABR-11660/ABR**

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe pionki CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Zatorze, Prusa 7, 46,8 m2, 299520 zł, 3 pok., 1960 rok, Mieszkanie na Zatorzu, przy ulicy Prusa 7. Trzecie piętro, trzy pokoje - salon z balkonem. Do remontu, cena 299 520 złotych. Kontakt 533023134, **ABR 11696/ABR**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgrodzie, Galińskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkałym tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyne budynki w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w

II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul. Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnią, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony. Cena 599000zł. kontakt 664174484, **ABR-11623/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi. Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartag/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany (stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

BARCZEWO, Barczewo, Wiśniowa 16, 145 m2, 449000 zł, 6 pok., 1970 rok, Dom typu bliźniak w Barczewie. Pow. domu 145 m2, pow. działki 514 m2. Dom z roku 1970 - do remontu. Na działce budynek gospodarczy i szklarnia. Działka ogrodzona. Cena 449000 zł. Kontakt 533023134, **ABR-11671/ABR**

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3

pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem. Wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontakt 664174484., **ABR-11508/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia, łazienka. atrakcyjna cena 399000zł. Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z użytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodarczy. Dojazd droga asfaltowa. Tel.533023134, **ABR-11598/ABR**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik. 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy. Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora. Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000

zł. Kontakt 664174484., **ABR-RDS11385/ABR**

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., **ABR 11644/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow. działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu (stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m2 (od 1500-do 2000 m2), 4/**KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora, działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród, po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona. dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo. Działka rolna -budowlana. Uzbrojona. Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP, malowniczy krajobraz, w pobliżu

zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRLS11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2. Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul. Kołobrzskiej i ul. Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / **KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Wwww.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom, duża działka, 2 garderoby, 2 łazienki, garaż na 2 auta. Woda, kanalizacja i sieć gazowa miejska, dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, na rożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży, pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2. Kontakt 533023134, **ABR-11621/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskie-go 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciągu innych lokali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2, obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, **ABR-11670/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej, parking przed budynkiem. Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50 + VAT 23% + opt., tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO #rzetelnaGO
INTERWENCJE



SŁUCHAMY I WSPIERAMY...

1886 2023

...KIEDY INNI MILCZĄ!

WŁĄCZ SIĘ!

 **NIERUCHOMOŚCI**

sprzedam

MIESZKANIE Olsztyn 279 000zł, 602-313-371

do wynajęcia

LOKAL użytkowy Olsztyn centrum, 602-313-371

MIESZKANIE, 602-313-371

POKÓJ, 509-473-523

 **USŁUGI**

budowa | remont

NAPRAWA okien rolet, 504-720-494

 **ROLNICTWO**

inne

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

GAZETA OLSZTYŃSKA

89 539 77 77

reklama@gazetaolsztynska.pl

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów



Paniom

Karolinie Stackiewicz

i

Iwonie Orłowskiej-Mach

szczerze kondolencje i słowa wsparcia po śmierci

Ojca

składa

Andrzej Abako, Starosta Olsztyński, wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Olsztynie

pożegnania.net

Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę



GAZETA OLSZTYŃSKA

380-314190pb1-b-M

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 22 września 2023 r. zmarła nasza Kochana Żona, Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

Mirosława Archacka

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 września 2023 r. o godz. 14.00 Mszą Świętą w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w smutku i żałobie rodzina

Nigdy nie jesteśmy gotowi na odejście naszych Rodziców, a Oni odchodzą... odchodzą na zawsze, by stale być blisko... Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Panu

Danielowi Archackiemu oraz **Jego Najbliższym** z powodu śmierci **Mamy**

składają Dyrekcja i Pracownicy Totalizatora Sportowego w Olsztynie

Panu

Andrzejowi Cieślakowi

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Mamy**

składają koleżanki i koledzy z Narodowego Banku Polskiego Oddziału Okręgowego w Olsztynie

Piotrowi Jackiewiczowi

wyrazy współczucia z powodu śmierci **Córki Leny**

składają Zarząd i współpracownicy z Zakładu Urządzeń Technicznych UNIMASZ Sp. z o.o.

Koleżance

Karolinie Stackiewicz

wyrazy najszczerzego żalu i współczucia z powodu śmierci **Taty**

składają koleżanki i koledzy z Wydziału Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Olsztynie

Jesteśmy z Tobą w tych trudnych chwilach i zawsze możesz liczyć na nasze wsparcie.

Drogiej Koleżance

Iwonie Orłowskiej-Mach oraz **Jej Bliskim**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Taty**

składają koleżanki i koledzy z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Olsztynie



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych



USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24 (wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

Panu

Wojciechowi Gniademu

Dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury w Sorkwytach

wyrazy głębokiego żalu i współczucia w trudnych chwilach po śmierci

Teściowej

składają

Wójt Gminy Sorkwity, Przewodnicząca Rady Gminy oraz pracownicy Urzędu Gminy Sorkwity

O PIŁCE

PUCHAR POLSKI \\ Concor dia Elbląg została jedynym zespołem z województwa warmińsko-mazurskiego, który rywalizuje jeszcze w rozgrywkach Pucharu Polski. We wtorek elbląkanie zmierzają się z przedstawicielem Ekstraklasy – Widzewem Łódź. Zapowiada się piłkarskie święto w Elblągu.

Concordia Elbląg w I rundzie Pucharu Polski znalazła się dzięki wygraniu zeszłorocznej edycji Wojewódzkiego Pucharu Polski. W finale regionalnych rozgrywek pokonała w Biskupcu miejscową Tęczę. Oprócz zgarnięcia czeku na 40 tys. złotych Concordia otrzymała prawo gry w I rundzie Pucharu Polski. Los sprawił, że w tym spotkaniu zagrają w Elblągu z Widzewem Łódź. Zespół prowadzony przez Daniela Myśliwca aktualnie zajmuje 10. pozycję w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce. Concordia swoje spotkania w III lidze rozgrywa na obiekcie przy ul. Krakusa. Obiekt na spotkania w lidze jest wystarczający, ale na mecz Pucharu Polski z wielokrotnym mistrzem Polski, jest zdecydowanie za mały. Dlatego zdecydowano, że spotkanie odbędzie się na stadionie przy Agrykole, gdzie na co dzień swoje mecze rozgrywa II-ligowa Olimpia. Dla Concordii będzie to już piąta przygoda z rozgrywkami Pucharu Polski na poziomie centralnym. Za każdym razem popularne „Słoniki” kończyły swój udział na pierwszym rywalu. W debiucie Concordia przegrała na wyjeździe z Zagłębiem

Sosnowiec 0:2, a następnie także na wyjeździe ze Stalą Rzeszów 0:5. W 2019 roku w Bielsku-Białej podopieczni trenera Łukasza Nadolnego przegrali z trzecioligowym Rekordem 1:2. Dwa lata temu po wywalczeniu przez Concordię Wojewódzkiego Pucharu Polski w losowaniu trafili na Unię Skierniewice, z którą przegrali 0:2. Teraz w końcu spełniły się marzenia działaczy z Elbląga i w końcu Concordia przystąpi do rywalizacji z cenionym rywalem z Ekstraklasy. Oczywiście o niespodziankę będzie szalenie trudno, ale sama gra z tak mocnym rywalem sprawia, że Concordia nie myśli o kolejnej porażce, a o tym, że mogą wiele się nauczyć od tak mocnego rywala. W ostatnim spotkaniu III ligi Concordia Elbląg zremisowała bezbramkowo przed własną publicznością z Mławianką Mława. Tym samym zespół Łukasza Nadolnego przelał passę 4 porażek z rzędu w lidze. Cały czas są dostępne bilety na to spotkanie, a można je kupować drogą internetową. Łącznie przygotowano około 1,5 tysiąca wejściówek. Początek meczu o godzinie 18:00. Spotkanie będzie można także na żywo obejrzeć w Polsacie Sport. W rundzie wstępnej Pucharu Polski z rozgrywek pożegnali się inne zespoły z naszego województwa. Stomil przegrał 1:2 z Radunią Stężyca, a Olimpia 1:2 w Siedlcach z Pogonią.

IMPREZA CHARYTATYWNA \\ Sędziowie piłkarscy z Warmii i Mazur przekazali sprzęt medyczny



Olsztyńskie futsalistki nie zagrają w Ekstralidze

o wartości 24 tysięcy złotych na rzecz Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitalowi Dziecięcemu w Olsztynie.

Tradycją piłkarskiego kalendarza w naszym województwie jest piłkarski turniej sędziów (Olsztyński Turniej Sędziów im. Alojzego Jarguza o Puchar Marszałka Województwa), który zawsze odbywa się na początku stycznia w Olsztynie. Najpierw na boisku rywalizują sędziowie piłkarscy oraz pracownicy i przyjaciele Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej, a potem następuje wspólna kolacja. Oprócz integracji środowiska piłkarskiego odbywają się licytacje, głównie piłkarskich gadżetów. Całkowita suma zebrana podczas imprezy przeznaczana jest na jakiś cel charytatywny. Tym razem organizatorzy przedsięwzięcia kolejny raz postanowili kupić sprzęt dla Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie. Za 24 tysiące złotych kupiono dwa gastrolizery. Urządzenia są wykorzystywane w diagnostyce zaburzeń

wchłaniania i nietolerancji pokarmowych. Te urządzenia pozwalają na badania bez pobierania krwi, dzięki temu są przyjazne małym pacjentom szpitala. Historia turnieju sędziów sięga 2009 roku. Wtedy pierwszy raz społeczność sędziowska z naszego województwa spotkała się w hali Szkoły Podstawowej nr 7 przy alei Przyjaciół 42. - W naszym środowisku była chęć spotkania się wszystkich w jednym miejscu w celach integracji - mówi Jarosław Sielski, główny organizator piłkarskich zmagani sędziów. - Dopiero z biegiem lat zrodziła się idea żeby wykorzystać naszą integrację dla wyższych celów. Tak postanowiliśmy przy okazji zbierać pieniądze na szczytne cele. I tak to trwa, że tegoroczny turniej był naszym 13. spotkaniem, byłoby więcej, ale jeden turniej musieliśmy odwołać ze względu na pandemię. Przez te wszystkie lata udało się nam zebrać około 170 tysięcy złotych. Taki nieduży turniej, który trwa od 13 lat z krótką przerwą na pandemię, zebraliśmy mi się, ogromną

kwotę. To nie jest tak, że grają tam biznesmeni. Grają młodzi ludzie, sędziowie, którzy za swoje ciężko zarobione pieniądze chcą wesprzeć taką fajną inicjatywę.

FUTSAL \\ Piłkarki AZS UWM High Heels Olsztyn pomimo wywalzonego awansu do Ekstraligi nie zagrają w najwyższej klasie rozgrywkowej. Klub świadomie zrezygnował z udziału ze względu finansowo-organizacyjnych. Zawodniczki z Kortowa nadal będą występowały w I lidze.

Zawodniczki z Olsztyna na początku bieżącego roku wywalczyły awans do Ekstraligi wygrywając swoją grupę. O awans rywalizowały z zespołem AZS SGGW Warszawy, z którym olsztyńskie zawodniczki wygrały 5:4. Po ostatnim gwizdku sędziowskiego wystrzeliły korki od szampaków, można było świętować historyczny awans. Nikt nie mógł przypuszczać, że kilka miesięcy później zamiast opisywać przygotowania do ligi, to będziemy opisywać powody rezygnacji AZS- UWM z rywalizacji w najwyższej klasie rozgrywkowej. Dlaczego doszło do wycofania? - Po reformie rozgrywek najbliższymi wyjazdami byłyby spotkania w Warszawie - tłumaczy Aleksandra Kojadyńska, prezes klubu. - Później już nie jest tak kolorowo, bo trasa na część meczów trwałaby co najmniej sześć godzin. Tak byłoby w przypadku pojedynków w Wierzbnie (506 km), Bielsku-Białej (544 km), Krakowie (513 km), Rybniku (517 km), Głogówku (ok. 560 km). W zeszłym roku futsalowa Ekstraliga kobiet podzielona

była na dwie grupy: północna i południowa. Od tego sezonu wzorem męskiej ligi nie ma podziału grupy, a wszystkie zespoły grają ze wszystkimi. Polski Związek Piłki Nożnej zdecydował się na taką zmianę, żeby podnieść poziom sportowy rozgrywek. Dalekie wyjazdy, to nie jedyny problem. Byłby także problem z rozgrywania spotkań przed własną publicznością. - Hala Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego np. nie pomieściłaby większej liczby sympatyków, a hala Liceum Ogólnokształcącego nr 5 również nie spełniałaby wymogów licencyjnych - dodaje Kojadyńska. - Chciałabym podziękować Wójtowi Gminy Lubawa Tomaszowi Ewertowskiemu, który wraz z Constractem Lubawa oferował halę w Byszwałdzie. Ostateczne koszty finansowe jakie kształtują się po uwzględnieniu aż siedmiu rywali z południowej części Polski i naszego położenia na mapie są dla nas zbyt wysokie. AZS UWM High Heels Olsztyn miałby także problem ze skompletowaniem kadry na każde z 22 spotkań w lidze. - Liczby niestety są brutalne: 22. kolejki futsalowe i tyle samo na trawie, 3 turnieje Akademickich Mistrzostw Polski, 2 turnieje beach soccera - dla dziewczyn łączących sport z nauką i pracą to niestety zbyt wiele - podkreśla prezes i dodaje: „Dla mnie największą wartość stanowią moje zawodniczki, jeśli one chcą rozwijać się w hali oraz na trawie to chcę im to umożliwić, przede wszystkim pozostając w I lidze i rozgrywając swoje spotkania podczas zimowej przerwy”.

EM

REKLAMA

WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Purdzie i na I piętrze w budynku nr 71B w Purdzie w terminie **od dnia 26 września 2023 r. do dnia 16 października 2023 r.** zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży oraz do oddania w najem i w dzierżawę. Wykazy znajdują się również na stronach internetowych www.bip.purda.pl i www.purda.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, w budynku nr 71B w Purdzie lub pod nr. tel. 89 544 42 71.

1133230lbr-a-M

komunikat

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pojezierze” w Olsztynie
zaprasza do składania ofert na

wykonanie i montaż 9 zestawów hydroforowych na cele bytowe i ppoż. w budynkach mieszkalnych

1. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie www.smp.olsztyn.pl, zakładka „Przetargi”.
2. Termin składania ofert upływa **06.10.2023 r. o godz. 11.00**, ul. Kołobrzaska 13, p. 124 (sekretariat).

1132230lbr-a -P



Ministerstwo
Rozwoju i Technologii

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.), a także art. 72 ust. 6, w zw. z art. 72 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.)

Minister Rozwoju i Technologii

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 12 lipca 2023 r., znak: DL-I.7621.33.2021.LB.13 (KO), utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Warmińsko-Mazurskiego nr 17/21 z dnia 8 września 2021 r., znak: WIN.II.7820.1.23.2020, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 513 na odcinku Lidzbark Warmiński – Wozławki, od km 73+401,00 do km 93+148,59” oraz umarzającą postępowanie odwoławcze w zakresie jednego z wniesionych odwołań.

Z treścią decyzji Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 12 lipca 2023 r. można zapoznać się w Ministerstwie Rozwoju i Technologii w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6, we wtorki, czwartki i piątki, w godzinach od 9.00 do 15.30 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie pod numerem (22) 323 40 70, jak również w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Rozwoju i Technologii pod adresem <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/obwieszczenia-decyzje-komunikaty> oraz w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, tj. w Urzędzie Miasta Lidzbark Warmiński, Urzędzie Gminy Kwity oraz Urzędzie Gminy Bisztynek.

OBWIESZCZENIE
STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO
O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) zawiadamia się, że w dniu 22 czerwca 2023 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Burmistrza Barczewa, uzupełniony w dniu 7 sierpnia 2023 r., dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **Budowa odcinka drogi: ulica Serdeczna w Wójtowie, obręb 0030 Wójtowo, gmina Barczewo, na działkach o numerach geod.: 324/12, 324/5, 331/275, 331/43, 333/9, 331/285, 333/19, 331/44 z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.****

1101230lbr-a-M

KRÓLIKI, MISIE I... PINOKIO

– HISTORIA MASKOTEK ME

PIŁKA NOŻNA\\ Wielkie imprezy sportowe nie mogą się obejść bez odpowiedniej do ich rangi oprawy medialnej. I nie mówimy tu tylko o transmitowaniu zawodów na cały świat, ale również o atrybutach i symbolach przeróżnych turniejów. A jeżeli mówimy o symbolach, to w przypadku rozgrywanych co 4 lata futbolowych ME mamy na myśli – podobnie jak w przypadku Mistrzostw Świata – maskotki. Poznajcie ich historię!

PIERWSZE ME OBYWAŁY SIĘ BEZ MASKOTEK

Tak, dokładnie. Mało tego – ME są rozgrywane oficjalnie od 1960 r. a pierwsze takie zawody, które miały swoją maskotkę rozegrano 20 lat później, we Włoszech. Można więc zauważyć, iż mającym ponad 60-letnią historię Euro, maskotki towarzyszą dopiero (albo aż) od 40 lat. Jako takie, maskotki są głównie skierowane do dzieci i młodzieży, aby przyciągnąć ich uwagę i zainteresować rozgrywkami. Do tej pory na ME w Piłce Nożnej było 14 maskotek. Ale może po kolei.

WŁOCHY 1980 PINOCCHIO

Włosi jako pierwsi gospodarze Euro zadbali o stworzenie własnej maskotki turniejowej. Na co postawili? No cóż, w sumie można było się tego domyślić – na Pinokia! Ta bajkowa postać drewnianego chłopczyka wymyślona przez włoskiego pisarza i dziennikarza, Carlo Collodiego, była symbolem najbardziej znanym i kojarzonym jako włoski, więc wybór był dobry. Jak wygląda „piłkarski” Pinocchio? To mały, drewniany chłopczyk (oczywiście z długim nosem), który ubrany jest w barwy włoskiej flagi, a na głowie ma klasyczny, biały kapelusz z napisem EUROPA 80. Jak włoski drewnianek został przyjęty przez fanów? Całkiem nieźle – były to pierwsze ME, którym towarzyszyła maskotka, więc ciężko tak naprawdę ocenić jej popularność, ale śmiało można powiedzieć, że Pinocchio nie był niewypałem i nikt go w piecu nie chciał palić.

FRANCJA 1984 PENO

Francuzi również postawili na sprawdzony, narodowy symbol. Na bohatera swojej maskotki obrali – jakże by inaczej – koguta. Peno – bo tak nazywała się opracowana przez gospodarzy ME maskotka – to biały kogucik ubrany oczywiście we francuskie narodowe barwy, włącznie z butami

i rękawiczkami. A dlaczego kogut? Ponieważ to francuski symbol narodowy. A dlaczego „Peno”? Bo tak we francuskim slangu mówi się na rzut karny. Kogut był również maskotką organizowanych w 1998 r. Mistrzostw Świata – tam nazywał się Footix i wyglądał nieco inaczej.

RFN 1988 BERNI

Pierwsze skojarzenie – może jakiś sympatyczny brzuchacz z wąsem i piłką oraz kuflem piwa? Otóż nie bardziej mylnego! Bernie to nietypowa ludzko-zwierzęca hybryda – belgijski królik olbrzym zamknięty w ludzkim ciele. Oczywiście ubrany w barwy flagi gospodarza, w czarnej koszulce z napisem UEFA, białymi frotkami na nadgarstkach i opaską na głowie w tym samym kolorze. Ciekawa jest geneza nazwy maskotki. Bernie i napis UEFA to nie jest przypadek – właśnie w szwajcarskim Bernie mieściła się ówczesna siedziba federacji.

SZWECJA 1992 RABBIT

Niemcy z RFN 4 lata wcześniej postawili na królika, więc przed Szwedami stało zadanie znalezienia dla swojej imprezy czegoś wyjątkowego. Na co postawili? Na snopek siana (symbol dynastii Wazów) na pewno nie. W zasadzie chyba poszli na łatwiznę, bo opracowali również królika. Również miał frotki i opaskę, tyle że w szwedzkich barwach. Różnił się od Berniego tym, że... wydawał się od niego szybszy, bo był przedstawiany w pełnym biegu. Chyba już lepiej było postawić na ten snopek siana...

ANGLIA 1996 GOALIATH

Nazwa maskotki gospodarzy tej edycji Euro to ciekawy miks słów „goal” (gol) oraz goliath (mocarny biblijny gigant), a był nią uśmiechnięty Lew w barwach Wielkiej Brytanii, który ludzako przypominał maskotkę z MŚ 1966 – Williego. Goaliath



Maskotki Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej

standardowo miał ze sobą futbolówkę, no bo jakżeby inaczej.

BELGIA I HOLANDIA 2000 BENELUCKY

Ostatnia „zwierzęca” maskotka Euro. Benelucky był ciekawie zaprojektowanym lwem zgonem diabła (Czerwone Diabły to pseudonim belgijskiej reprezentacji), grzywą w barwach organizatorów oraz... ludzkimi rękami. „Bene” w nazwie to nawiązanie do krajów Beneluksu, czyli Belgii, Holandii oraz Luksemburga, a „lucky” oznacza po angielsku „szczęśliwy”. Z kolei lew to symbol narodowy Holendrów. A teraz zgadnijcie, jaki piłkarski atrybut trzyma Benelucky pod ramieniem? Maskotki następnych edycji ME odchodziły stopniowo od zwierzęcej formy i bardziej przypominały ludzkie postaci.

PORTUGALIA 2004 KINAS

Pierwsza „ludzka” maskotka towarzysząca Euro. Kinas to pocieszny młodzieniec z piłką i ubrany w trykot gospodarzy imprezy. Nazwa wzięła się od nazwy flagi Portugalii „Bandeira das

Quinas” (pięć niebieskich tarcz). Trzeba powiedzieć, że ta maskotka przyjęła się całkiem nieźle. Ponadto przez cały turniej przynosiła szczęście reprezentacji gospodarzy, która dopiero w finale uległa niespodziewanemu tryumfatorowi imprezy – Grecji.

AUSTRIA I SZWAJCARIA 2008 TRIX I FLIX

Trix i Flix to bliźniaki, które zostały oficjalnymi maskotkami dzięki kibicom obu krajów. Głosowało niemal 70 tysięcy Austriaków i Szwajcarów, a Trix i Flix pozostawili w polu inne proponowane maskotki: Flitza i Blitzza oraz Zagiego i Zigiego. Same w sobie, maskotki to dwaj uśmiechnięci chłopcy reprezentujący swoje kraje, z fikuśnymi fryzurami i lekkim zarysem Alp na grzywkach. Trix i Flix nie mieli ze sobą piłki, ale mieli swoją oficjalną piosenkę „Shaggy Feel the Rush”, która na chwilę stała się hitem w dyskotekach i to ona w zasadzie zapewniła alpejskim bliźniakom rozpoznawalność. Trixa i Flixa stworzyli razem Warner Bros. oraz Rainbow Productions.

POLSKA I UKRAINA 2012 SLAVEK I SLAVKO

Opracowanie maskotek odbywającego się unas inaszych wschodnich sąsiadów Euro 2012 zlecono także firmom Rainbow Productions i Warner Bros. Podobnie jak w przypadku poprzednich ME, fani mogli głosować na imiona postaci. Wygrał Slavek i Slavko, a można było głosować jeszcze na Siemkę i Strimkę oraz Klemka i Ladka. Same maskotki to weseli chłopcy w barwach narodowych swoich krajów, włącznie z fryzurami. Numery na ich koszulkach (20 i 12) razem dają 2012, a bliźniacy służyli także jako symbol bliskości obu słowiańskich krajów. Slavek i Slavko zostali zaprezentowani w 2010 roku w warszawskim Teatrze Wielkim. Fani Euro zauważyli, że „nasi” bliźniacy przypominają Trixa i Flixa, ale polskim i ukraińskim kibicom zbytnio to nie przeszkadzało.

FRANCJA 2016 SUPER VICTOR

Gospodarzom kolejnego Euro udało się odejść od koguciej tematyki i zaprezentowali w pełni ludzką maskotkę. Super Victor to

wesołe i pocieszne dziecko przybrane w barwy narodowe ojczyzny Woltera (a może bardziej – zgodnie z tematyką – Erica Cantony) i gustowną, czerwoną pelerynkę, która podobno ma specjalną moc. Na koszulce Super Victora widnieje nr 16. Co ciekawe, ta maskotka ma nawet swoją biografię! Zanim Victor był „super”, jako zwykły chłopiec przestrelał z rzutu wolnego, a że piłka wypadła poza płot, chłopak poszedł jej szukać. Zamiast własnej piłki znalazł skrzynię, a w niej niesamowite artefakty: pelerynkę, buty piłkarskie oraz magiczną piłkę, Beau Jeu (oficjalna piłka ME 2016). To właśnie dzięki nim Victor stał się Super Victorem. Ten z kolei często jest nazywany imionami „konkurentów”, z którymi pretendował do miana maskotki: Goalixem i Dribblou.

EUROPA 2020 SKILLZY

Po raz pierwszy w historii ME turniej nie miał jednego gospodarza. Organizatorzy postanowili, że będzie nim niemal cała Europa, stąd mecze były rozgrywane w 11 miastach naszego kontynentu. Skillzy został zaprezentowany na rok przed planowanym Euro, które finalnie odbyło się rok po terminie, bo w 2021. Sama maskotka nie została ciepło przyjęta przez kibiców z kilku powodów. Skillzy nie miał narodowości i nie identyfikował się z żadnym krajem i kulturą, był niewyszukany w pomysłach (zwykły chłopak z fryzurą spiętą w kok). Ponadto nie był związany z klasyczną piłką nożną, a z kulturą street ball, czyli zgola czymś innym, niż rywalizacja 11 na 11 przy trybunach nabitych kibicami. Ponadto fani zauważyli, że na wielu prezentacjach Skillzy raz przypomina chłopca, a raz dziewczynę i de facto jest... bezpłciowy.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

* Pierwotnie artykuł Macieja Chrościelewskiego ukazał się na portalu BigFootball.pl

ŚWIĄTEK NADAL DRUGA, AWANS LINETTE

TENIS\\ Iga Świątek nadal zajmuje drugie miejsce w światowym rankingu. Prowadzi Białorusinka Aryna Sabalenka z przewagą 1071 punktów nad Polką. Trzecia jest Amerykanka Coco Gauff. Magda Linette przesunęła się z 27. na 25. pozycję.

Wczołowej dziesiątce najbardziej istotną zmianą jest awans Marii Sakkari z dziewiątej na szóstą lokatę. Greczynka przełamała złą passę i triumfowała w imprezie rangi WTA 1000 w Guadalajarze, co przelożyło się na znaczącą poprawę notowań.

Poza tym do „dziesiątki” wskoczyła Francuzka Caroline Garcia, a opuściła ją Czeszka Barbora Krejčíková.

Wśród stu najlepszych tenisistek globu jest jeszcze jedna Polka - Magdalena Fręch spadła z 66. - najwyższego w karierze - na 69. miejsce.

W rankingu WTA Race, który wyłoni osiem najlepszych tenisistek 2023 roku - uczestniczek kończącego sezon turnieju WTA Finals - również prowadzi Sabalenka, Świątek jest druga, a Gauff trzecia. Pewna udziału w zawodach w meksykańskim Cancun (29 października - 5 listopada) jest jeszcze czwarta w zestawieniu Jelena Rybakina z Kazachstanu. Ocztery pozostałe miejsca rywalizacja jeszcze trwa.

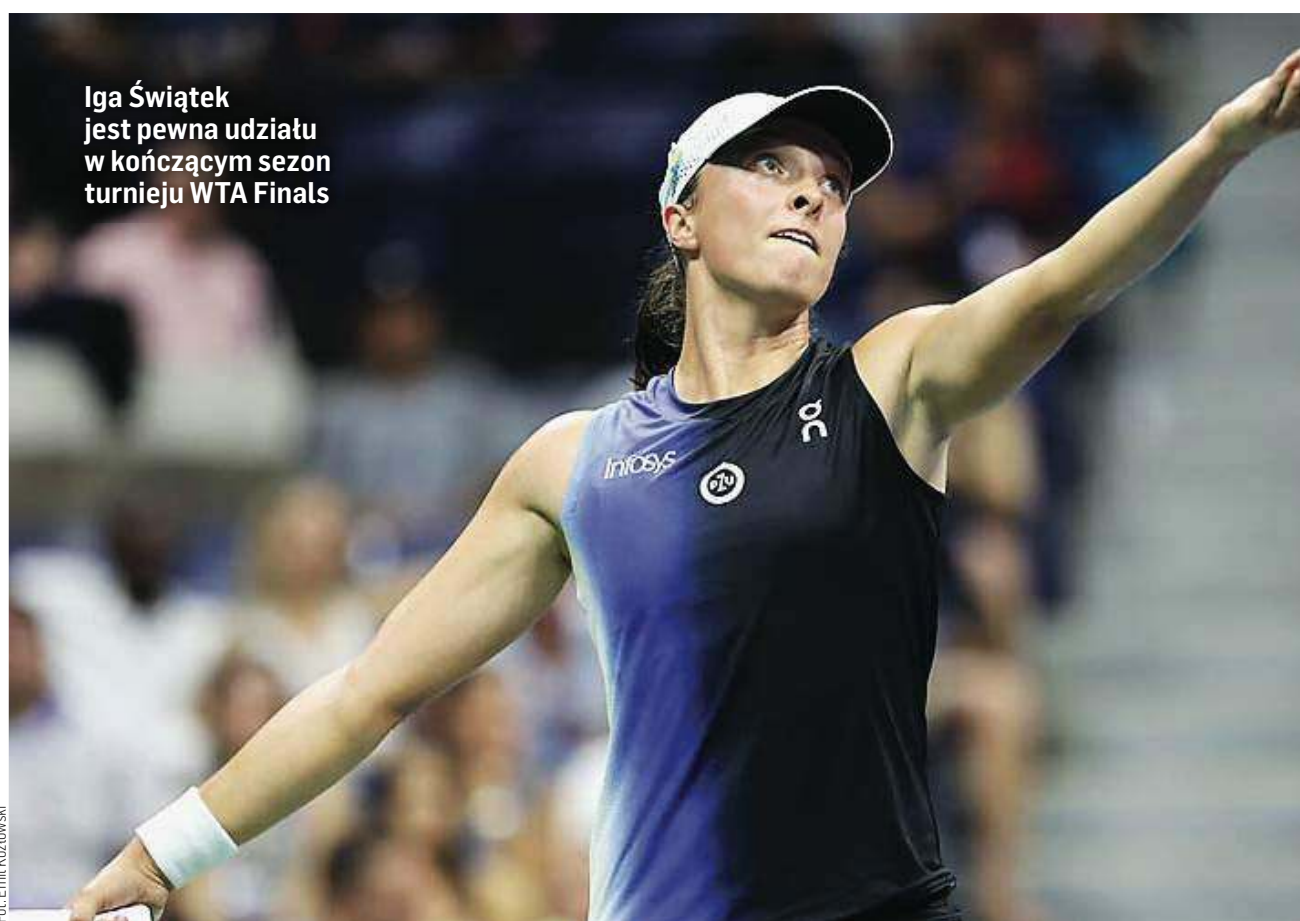
Czołówka rankingu tenisistek WTA Tour - stan na 25 września:

- (1) Aryna Sabalenka (Białoruś) 9266 pkt

- (2) Iga Świątek (Polska) 8195
- (3) Cori Gauff (USA) 6165
- (4) Jessica Pegula (USA) 5755
- (5) Jelena Rybakina (Kazachstan) 5665
- (9) Maria Sakkari (Grecja) 4360
- (7) Ons Jabeur (Tunezja) 3875
- (6) Marketa Vondrousova (Czechy) 3830
- (8) Karolina Muchova (Czechy) 3765
- (11) Caroline Garcia (Francja) 3335
- ...
- (25) (27) Magda Linette (Polska) 1786
- (69) (66) Magdalena Fręch (Polska) 924
- (211) (246) Katarzyna Kawa (Polska) 338
- (306) (303) Weronika Falkowska (Polska) 204
- (395) (393) Maja Chwalińska (Polska) 150

Czołówka rankingu WTA Race - stan na 25 września:

- Aryna Sabalenka (Białoruś) 8210 pkt
- Iga Świątek (Polska) 6905
- Coco Gauff (USA) 5620
- Jelena Rybakina (Kazachstan) 5476
- Jessica Pegula (USA) 4405



Iga Świątek jest pewna udziału w kończącym sezon turnieju WTA Finals

- Marketa Vondrousova (Czechy) 3661
- Karolina Muchova (Czechy) 3650
- Ons Jabeur (Tunezja) 3316
- Maria Sakkari (Grecja) 3010
- Madison Keys (USA) 2737
- ...
- (25) Magda Linette (Polska) 1721
- (64) Magdalena Fręch (Polska) 739

* Japonka Mai Hontama pokonała swoją rodaczkę Nao Hibino 6:2, 6:4 i w drugiej rundzie - 1/8 finału - turnieju WTA na twardych kortach w Tokio będzie rywalką Igi Świątek. Polka - jako jedna z dwóch najwyższej rozstawionych w imprezie tenisistek - na otwarcie miała „wolny los”.

Świątek w stolicy Japonii rozpoczyna ostatnią część sezonu. Poza imprezą w Tokio, w Azji w planach ma jeszcze występ w Pekinie na początku października.

„To będą turnieje trochę inne niż zazwyczaj, nigdy tam nie grałam, nie licząc igrzysk, ale te odbywały się

bez kibiców, więc trochę inna atmosfera była na kortach” - powiedziała Świątek przed wylotem do Tokio, gdzie przebywa już od kilku dni.

„Najcięższa część sezonu, jeśli chodzi o presję, oczekiwania i intensywność wszystkiego, po Wielkich Szlemach już minęła. Postaram się podejść do tego na luzie i zobaczę, jak uda mi się zagrać, choć oczywiście każdy turniej, w którym startuję, chcę wygrać. Teraz po prostu będę mogła się skupić na tym, co chcę poprawić na korcie, bez zbędnych oczekiwań” - dodała.

W stolicy Japonii zacznie od pojedynku ze 148. na liście WTA 24-latką Hontamą, która ma już za sobą trzy spotkania, bo musiała najpierw przebrnąć kwalifikacje. Będzie to ich pierwszy pojedynek.

W ćwierćfinale podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego może trafić na Weronikę Kudermietową, a w tej samej połowie drabinki jest także inna Rosjanka - Ludmiła Samsonowa. W ostatniej chwili z udziału zrezygnowała Jelena Rybakina z Kazachstanu. Z kolei

w drugiej części najwyższej notowane są Amerykanka Jessica Pegula (nr 2.), Francuzka Caroline Garcia czy Greczynka Maria Sakkari, która w sobotę wygrała imprezę WTA 1000 w Guadalajarze.

W puli nagród jest 780 tys. dolarów; zwycięzczyni może liczyć na 120 tys. i 470 punktów do rankingu, w którym Polka w przypadku triumfu zbliżyłaby się do prowadzącej Białorusinki Aryny Sabalenki na 816 pkt.

Na przełomie października i listopada Świątek czeka jeszcze wyprawa do Meksyku, gdyż kończący sezon turniej WTA Finals odbędzie się w Cancun.

Wciąż nie wiadomo natomiast, czy 22-latka weźmie udział w finałowych zawodach Billie Jean King Cup, które rozpoczną się 6 listopada w Sewilli, a reprezentacja Polski wystąpi w nich dzięki „dziękuję karcie” przyznanej przez organizatorów.

LAVER CUP

Grający w drużynie Europy Hubert Hurkacz i Andriej Rublow ulegli w debłu występującym w ekipie Reszty

Świata Amerykanom Benowi Sheltonowi i Francesowi Tiafoe 6:7 (7-9), 6:7 (7-9), co sprawiło, że zespół rywali zapewnił sobie zwycięstwo 13:2 w tenisowym Pucharze Lavera.

Wcześniej Polak doznał porażki w singlu, przegrywając 5:7, 3:6 z Francesem Tiafoe. W grze podwójnej Polak grając w parze z Francuzem Gaelem Monfilsem nie sprostali Sheltonowi i Kanadyjczykowi Felixowi Augierowi-Aliassime'owi 5:7, 4:6.

Drużynę Europy prowadził słynny Szwed Björn Borg, a zespołem Reszty Świata dowodził Amerykanin John McEnroe.

Rywalizacja toczyła się do 13 punktów, więc już pierwszy wygrany mecz w niedzielę - ostatniego dnia za zwycięstwo przyznaje się trzy „oczka” - zapewnił drugi z rzędu triumf Reszcie Świata. Wcześniej czterokrotnie w rozgrywanym od 2017 roku (z wyjątkiem pandemicznego 2020) turnieju, którego pomysłodawcą jest Szwajcar Roger Federer, górą była Europa.

ŹRÓDŁO: PAP

KARTKA Z KALENDARZA



Ben Johnson jest autorem jednej z największych afer dopingowych w historii sportu

35 lat temu (26 września 1988 roku) podczas XXIV Letnich Igrzysk Olimpijskich w Seulu kanadyjski sprinter Ben Johnson, po pozytywnym wyniku testu antydopingowego, został zdyskwalifikowany pozbawiony złotego medalu za zwycięstwo w biegu na 100 metrów.

SIATKARKI JADĄ NA IGRZYSKA!

SIATKÓWKA \\ Polki po wygranej w Łodzi z Włochami 3:1 (15:25, 26:24, 25:23, 25:21) awansowały na igrzyska olimpijskie w Paryżu. W rozgrywanym w Atlas Arenie turnieju kwalifikacyjnym biało-czerwone odniosły sześć zwycięstw i przegrały jeden mecz.

Polska – Włochy 3:1 (15:25, 26:24, 25:23, 25:21)

Polska: Katarzyna Wenerska, Agnieszka Korneluk, Magdalena Stysiak, Magdalena Jurczyk, Olivia Różański, Martyna Łukasik - Maria Stenzel (libero) oraz Martyna Czyrniańska, Joanna Wołosz, Monika Gałkowska, Aleksandra Szczygłowska, Monika Fedusio, Kamila Witkowska.

Włochy: Myriam Sylla, Marina Lubian, Francesca Bosio, Ekaterina Antropova, Anna Danesi, Elena Pietrini - Eleonora Fersino (libero) oraz Beatrice Parrocchiale, Giulia Gennari, Francesca Villani, Alice Degradi, Federica Squarcini.

Tylko zwycięzca kończącego turniej w Łodzi meczu mógł wywalczyć bilet do Paryża. Drugą przepustkę we wcześniejszym niedzielnym spotkaniu zgarnęły Amerykanki, które pokonały Niemki 3:1.

Stawka konfrontacji Polek i Włosek była więc bardzo wysoka i trudno było wskazać faworyta tego starcia, choć dużym atutem gospodyń był doping ponad 10 tysięcy kibiców, którzy znów wypełnili trybuny Atlas Areny.

W pierwszym secie fani biało-czerwonych nie mieli jednak zbyt wielu powodów do radości. Mecz dużo lepiej zaczęły bowiem Włoszki. Dość szybko i łatwo objęły kilkupunktowe prowadzenie, które czasem Polki zniewelowały do różnicy jednego punktu (8:7). Potem jednak siatkarki trenera Davide Mazzantiego – przy zagrywce Francesca Bosio – zdobyły sześć punktów z rzędu i ich prowadzenie było już wyraźne (14:7). W grze Polek nie było nadziei na odwrócenie losów otwierającej partii – atakowały bowiem bez agresji, psuły zagrywki, a do tego nie mogły zatrzymać na skrzydłach Ekateriny Antropovej i Myriam Sylli. Po bloku na Martynie Czyrniańskiej Włoszki wygrywały 22:14, a po zatrzymaniu na siatce Magdaleny Jurczyk były bliżej od Polek wyjazdu do Paryża.



Fot. PAP / Grzegorz Michałowski

Wierzę, że jest to przełomowy moment dla żeńskiej reprezentacji. Teraz będziemy statymi bywalcami na salonach i zespołem regularnie walczącym o medale. Przed nami jeszcze dużo do wygrania – powiedział po meczu Sebastian Świdorski, prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej

Początek drugiej odsłony również należał do włoskiego zespołu, ale Polki – głównie za sprawą skuteczności Magdaleny Stysiak – nie pozwoliły mu już uzyskać wyraźnej przewagi. Atakująca biało-czerwonych doprowadziła też do wyrównania (11:11), a po ataku Jurczyk gospodynie po raz pierwszy w tym spotkaniu objęły prowadzenie. Wydawało się też, że wróciły do gry, która w sobotę dała im zwycięstwo nad USA, bo po bloku Martyny Łukasik na Antropovej i jej skończonym ataku prowadziły 14:11. Zabrakło im jednak konsekwencji i znów inicjatywę przejęły Włoszki.

Mimo długiego prowadzenia rywalki podopieczne Stefano Lavariniego tym razem jednak do końca seta pozostawały w grze. W końcu zaś po kolejnym skończonym ataku przez Stysiak był remis 23:23, a po kontrataku Martyny Czyrniańskiej Polki wygrywały 24:23. Do kolejnej piłki setowej doprowadziła Stysiak, a ostatni punkt zdobył... jeden z asystentów Lavariniego, który

dopatrzył się dotknięcia siatki przez jedną z włoskich siatkarek.

Emocji nie brakowało też w trzecim secie, w którym Polki cały czas „goniły” wynik. Początkowo Włoszki prowadziły wyraźnie (8:4) i trener Lavarini szybko musiał wziąć czas. Jego siatkarki z mozołem odrobiły większość strat, ale później długo nie mogły przełamać rywalki. Udało się dopiero po 20. punkcie, kiedy na siatce pomyliła się Sylla i był remis 21:21. Kluczowy okazał się potrójny blok na Antropovej, po którym biało-czerwone objęły prowadzenie 23:22. To nakręciło niesione coraz głośniejszym dopingiem Polki. Do piłki setowej doprowadziła Stysiak, a w następnej akcji gospodynie kilka razy blokowały liderki Italii, aż w końcu decydujący punkt zdobyła Czyrniańska.

Biało-czerwone od uzyskania paszportów na igrzyska dzielił jeden set i od jego początku nie było wątpliwości, że nie oddadzą go Włoszkom. Grały w nim już z uśmiechem na ustach i imponowały pew-

nością siebie. Dzięki temu zaczęły od prowadzenia 4:1 po ataku Stysiak i 7:3 po punkcie zdobytym przez Kamilę Witkowską. Polki nadawały ton grze i nie traciły głowy, nawet kiedy przeciwniczki zmniejszyły przewagę do jednego punktu (15:14).

Do sukcesu polską drużynę przybliżyły dwa bardzo ważne punkty zdobyte z rzędu przez Stysiak, której bardzo dobre piłki wystawiała Joanna Wołosz. Było 21:17, a po bloku na Sylli, który zakończył długą wymianę, siatkarki Lavariniego prowadziły pięcioma punktami (22:17). Piłkę meczową dał kolejny mocny atak Stysiak, a punkt, który przypieczętował awans Polek zdobyła Łukasik.

Było to szóste zwycięstwo Polek w rozgrywanym w Łodzi turnieju. Wcześniej pokonały Słowenię 3:0, Koreę Płd. 3:1, Kolumbię 3:0, Niemcy 3:2 i USA 3:1.

Z grupy C awans na igrzyska wywalczyła również reprezentacja USA, która w niedzielę wygrała z Niemcami 3:1 (24:26, 25:21,

25:9, 25:16). We wcześniejszych meczach Tajlandia pokonała Kolumbię 3:1 (25:19, 20:25, 25:23, 28:26), a Słowenia wygrała z Koreą Płd. 3:0 (25:13, 25:20, 25:23).

Polska drużyna siatkarek po raz ostatni na igrzyskach olimpijskich wystąpiła w Pekinie w 2008 roku. Wówczas została sklasyfikowana na miejscach 9-12.

POWIEDZIELI PO MECZU STEFANO LAVARINI (trener reprezentacji Polski):

Nie zrobiłem nic wielkiego. Oglądałem ten zespół może z bliższej odległości niż wy, bo taki mam przywilej. To był mecz pełen emocji, dziewczyny pokazały ducha walki. Może nie było aż tak dużo jakiejś znakomitej siatkówki, bowiem w trakcie całego meczu popełniliśmy tysiące błędów. W wielu momentach przeciwnik był lepszy od nas, bo miał dużą jakość. W najważniejszych momentach dziewczyny pokazały dużą odwagę, ale także jedność.

Nie ukrywam, że po ostatniej piłce, w końcu mogłem odechnąć i nie myśleć już o tym rankingu. Wreszcie mogę

z tym skończyć, nie myśleć już o innych meczach, patrzeć na wyniki i dodawać, czy odejmować punkty. Te emocje po wygranej to najwspanialsza rzecz dzisiaj i to, że nie muszę już patrzeć na ten ranking. Nie jest mi przykro, że wyeliminowałem Włochów, taka jest po prostu moja praca. Byłem natomiast dumny z tego, że mogę zaśpiewać oba hymny narodowe.

AGNIESZKA KORNEŁUK (środkowa reprezentacji Polski):

Wiedzieliśmy, że Włoszki mają nas dobrze rozpisane, bardzo dobrze nas broniły, ale też mogliśmy się tego spodziewać. Jest to zespół, który dobrze gra w obronie, bloku i to była chyba też najwyższa drużyna w tym turnieju. Wiedzieliśmy, że musimy też przetrwać ich dobrą grę i nie poddawać się. Myślę, że ta końcówka drugiego seta wygrana może trochę szczęśliwie dać nam taki impuls i wierzę, że jesteśmy w stanie z nimi wygrać. A chyba w ich głowach też pojawiła się taka myśl, że nie będzie z nami tak łatwo.

MARTYNA ŁUKASIK (przyjmująca reprezentacji Polski):

Nie możemy dziś chyba być jeszcze bardziej szczęśliwe. Ten pierwszy set posłużył nam na obudzenie się. Może tego też potrzebowaliśmy. Potem konsekwentnie wracaliśmy do naszej gry i graliśmy coraz odważniej, wybieraliśmy lepsze rozwiązania w ataku. Zaczynałyśmy też więcej bronić i dotykać ich bloku, co nam ułatwiło grę. Wiemy, że mamy Magdę Stysiak, która potrafi zrobić niesamowite rzeczy z każdej piłki. Są też skrzydłowe, które potrafią też zagrać bardzo dobrze i bardzo mądrze. Cieszy fakt, że miałyśmy to wykorzystać. To przyjęcie nie wyglądało tak, jak powinno, tak jak byśmy chciały, a mimo to pokazałyśmy, że nawet przy tak słanym przyjęciu jesteśmy w stanie wygrać.

ŹRÓDŁO: PAP

**NIE LEWITUJ
I NIE TRACĆ KONTAKTU
Z RZECZYWISTOŚCIĄ**



**KUP „GAZETĘ OLSZTYŃSKĄ”
W WERSJI ELEKTRONICZNEJ**



89 539 76 65

**GAZETA
OLSZTYŃSKA**



kupgazete.pl